

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 19 (125), 20 listopada 2013

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Seniorze, nie siedź w domu!

Oferta kulturalna i edukacyjna dla krakowskich seniorów



Krakowskie priorytety

Rozmowa z zastępcą prezydenta
Krakowa Tadeuszem Trzmielem

Gra salonowa, czyli komu zależy na referendum

Felieton prezydenta Krakowa Jacka
Majchrowskiego



7.12.2013

godz. 18.00

Scena PWST

ul. Straszewskiego 22
Kraków

*Koncert
jubileuszowy*

**JERZY
POŁOMSKI**

80 krągłe
rodziny

Patronat honorowy:
Prezydent Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski
Duszpasterz Artystów
Ksiądz Infułat **Jerzy Bryła**

Punkty sprzedaży biletów:
ŚOK, ul. Mikołajska 2, tel.: (12) 422-19-55, w. 15 i 24;
SIM, ul. św. Jana 2, tel.: (12) 421-77-87
rezerwacja: bilety.sok@poczta.fm

Pomysł i realizacja: Monika Dudek i Łukasz Lech
Gospodarz wieczoru: Waław Krupiński

Wystąpią:

Hanna Banaszak
Halina Kunicka
Jerzy Derfel
Piotr Kałużny
Janusz Sent
Max & Marian from *Stalowe Magnolie*
Grzegorz Margas (PWST)
Dawid Sulej Rudnicki

W czasie wieczoru możliwość nabycia płyt i książek z dedykacją



Patroni medialni:

WWW.KRAKOW.PL

KRAKÓW

DZIENNIK POLSKI

TVP KRAKÓW

Kompetentni zarządcy

Stowarzyszenie Zarządców i Administratorów Nieruchomości w Krakowie po raz pierwszy wręczyło Certyfikaty Kompetencji Zawodowych w Zarządzaniu i Administrowaniu Nieruchomościami.

Każdy właściciel nieruchomości powinien zadać sobie pytanie, komu powierza swój największy dobytek, czyli dom. Bez względu na wyobrażenia, jak powinien on wyglądać, to najcenniejsze – zaraz po rodzinie – dobro, jakie można posiadać. To o dom się dba, w dom inwestuje, niejednokrotnie zadłużając się na całe życie po to, by zapewnić bezpieczeństwo sobie i swojej rodzinie. Dlatego tak istotna jest uważna weryfikacja ofert zarządców, którzy chcą zaopiekować się nieruchomością. Weryfikacja ofert powinna odbywać się przede wszystkim pod kątem możliwości zapewnienia bezpieczeństwa obsługiwanego nieruchomości, płynności finansowej czy ochrony danych osobowych.

Pomocne w ocenie oferty są certyfikaty wydawane przez Stowarzyszenie Zarządców i Administratorów Nieruchomości w Krakowie, które dają gwarancję, że świadczone przez zarządcę usługi są na wysokim poziomie i co za tym idzie – godne polecenia. Pierwsze certyfikaty zostały wręczone podczas Gali Zarządcy w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w październiku tego roku. Otrzymali je: Krzysztof Friedlein, Anna Sotowicz, Piotr Wójcik, Władysław Czechowski, Agnieszka Liszka, Anna Szura, Michał Cichoń, Krzysztof Nowak, Alicja Undas, Bogusław Piszczek, Lucyna Gutowska,

Jarosław Radwan, Marek Ziętara, Zbigniew Radosz, Monika Dziekan, Tomasz Golonka, Grzegorz Ostrowski, Edward Wypych oraz Andrzej Flisak.

Wyróżnieni zarządcy, poddając się dobrowolnej kontroli, potwierdzili spełnienie dotychczasowych wymagań ustawowych: podnoszenie kwalifikacji, posiadanie ubezpieczenia, ochronę danych osobowych, zapewnienie profesjonalnej obsługi prawnej, księgowej i technicznej. Już dziś każdy właściciel nieruchomości może zgłosić swojego zarządcę do programu i tym samym zachęcić go do potwierdzenia swoich kompetencji przez bezstronny zespół. Wszystkie informacje dotyczące programu można znaleźć na stronie: www.kompetentnyzarzadca.com.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Władysław Majka / UMK

KONKURS

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Ile miast do tej pory zostało wyróżnionych tytułem Miasto Literatury UNESCO? 2. Komu poświęcona jest najnowsza wystawa w Fabryce Emalia Oskara Schindlera? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Do tej pory wyróżniono sześć miast tytułem Miasto Literatury UNESCO, Kraków jest siódmy. 2. Nowa wystawa w Fabryce Emalia Oskara Schindlera poświęcona jest Krakowskiemu Sprawiedliwym wśród Narodów Świata. Zwycięzcy w naszym konkursie to: Andrzej Czaplinski, Małgorzata

Domagalska i Piotr Milc, którzy otrzymają podwójne zaproszenia na jedno z krakowskich wydarzeń kulturalnych.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jakie imiona nosili rodzice księdza infułata Jerzego Bryły? 2. Jaka firma otworzyła ostatnio swoje centrum badawcze w Krakowie? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 25 listopada 2013 r. Na zwycięzców czekają książki wydawnictwa Petrus!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Magdalena Bartlewicz, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Filip Szatanik, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Elżbieta Marchewka

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędziarska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: TRANS-DRUK Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 4 grudnia.

W numerze:

SENIORZY W KRAKOWIE

- 4. Seniorze, nie siedz w domu!**
Oferta kulturalna i edukacyjna dla krakowskich seniorów

MIASTO

- 8. Krakowskie priorytety**
Rozmowa z zastępcą prezydenta Krakowa Tadeuszem Trzmielcem
- 9. ZIO 2022 – kolejny krok Krakowa**
Wniosek aplikacyjny złożony!
- 10. Kolejny inwestor wybrał Kraków**
Samsung utworzył Centrum Badawczo-Rozwojowe
- 10. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 11. Gra salonowa, czyli komu zależy na referendum**
Felieton prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego
- 12. Kraków gotowy na zimę**
O drogach, chodnikach i bezdomnych zwierzętach
- 13. Jeszcze bliżej mieszkańców**
Punkt Obsługi Mieszkańców w Galerii Bronowice!

SPRAWY SPOŁECZNE

- 13. Dzień Pracownika Socjalnego**
Mediator, terapeuta, adwokat
- 14. Pomagamy talentom – po raz siódmy**
O kolejnej edycji programu wspierającego zdolne dzieci

KULTURA

- 15. Aukcja Wielkiego Serca**
Wycytuj obraz, pomóż dzieciom
- 15. Filozofia i film**
Przed nami Festiwal Filmu Filozoficznego
- 16. Co słycać u Gruzinów?**
O święcie Tbilisi – partnerskiego miasta Krakowa
- 17. 85 lat Bogu i ludziom**
Wieczór ku czci ks. infułata Jerzego Bryły

RADA MIASTA KRAKOWA

- 18. Niższe opłaty za śmieci**
Radni przyjęli uchwałę
- 18. Wojtek potrzebuje wsparcia**
Zbiórka na pomnik legendarnego niedźwiadka
- 19. Okiem przewodniczącego**
Patriotyzm, odpowiedzialność i smog
- 20. Taksówki: jak, ile, za ile?**
Czy taksówkarze będą zdawać egzamin?
- 20. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących**
- 21. Plac Centralny jak Rynek**
Rozmowa z wiceprzewodniczącym RMK Józefem Pilchem

22. Głos dzielnicy

- 23. Zwierzęta w Krakowie**
Felieton Małgorzaty Jantos

HISTORIA

- 24. Od świnki morskiej do żyrafy**
O krakowskim zoo
- 25. Kalendarium krakowskie**

Seniorze, nie siedź w domu!



Statystyki wskazują jednoznacznie, że się starzejemy. Jeszcze w 1995 r. seniorzy stanowili 12 proc. krakowian, dziś to prawie 16 proc., a prognozy mówią, że w 2035 r. będzie ich już 40 proc. Stajemy przed wyzwaniem, by z jednej strony Kraków był miejscem przyjaznym dla osób starszych, z drugiej – by wykorzystać ich ogromny potencjał.



fot. Paweł Kravczyk / UMK

Beata Klejbuk-Goździalska

Kraków podejmuje wiele działań na rzecz osób starszych – nie da się ukryć, że każdy z nas dołączy do tej grupy wiekowej, która już niebawem będzie najliczniejsza. – Bardzo ważne jest, aby zmienić stereotyp seniora – mówi Anna Okońska-Walkowicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej. – Coraz częściej są to osoby aktywne, czynne zawodowo, o wielkim doświadczeniu. Ten ogromny potencjał należy wykorzystać, ale potrzebne są tu działania skierowane zarówno w stronę osób 60+, jak i w stronę ludzi młodych, by potrafili współpracować z osobami starszymi – podkreśla Anna Okońska-Walkowicz. Bardzo ważne jest zachęcanie starszych osób do udziału w życiu społecznym, zwiększenie liczby zajęć, które zapobiegają samotności i izolacji, a także zapewnienie wolontariuszom w starszym wieku możliwości wykonywania prac społecznych. Badania dowodzą, że wolontariat zwiększa komfort psychiczny osób starszych w niego zaangażowanych, jak również wpływa na poprawę zdrowia psychicznego tych seniorów, którzy otrzymują tego rodzaju pomoc. Gmina Miejska Kraków wraz z Fundacją Teatru Ludowego realizuje projekt „Seniorski klub wolontariusza”. Jego celem jest wspieranie uczestnictwa seniorów w życiu społecznym, w tym upowszechnienie idei wolontariatu oraz aktywizację seniorów.

Jak wynika z raportu „Zdrowe starzenie się. Wyzwanie dla Europy”, kapitał społeczny zwiększa się, kiedy obywatele aktywnie działają w partiach politycznych lub organizacjach charytatywnych i uczestniczą w wyborach. Aktywność społeczna wzmacnia w ludziach poczucie przynależności do wspólnoty i zapewnia dobre samopoczucie, a to sprzyja zachowaniu zdrowia. – Prezydent Miasta Krakowa zamierza powołać zespół konsultacyjny złożony z seniorów, którzy posiadają wiedzę, doświadczenie i to, czego deficyt odczuwamy w młodości, czyli wolny czas – mówi Anna Okońska-Walkowicz. – Konieczne jest też upowszechnianie wiedzy gerontologicznej, bo znajdujemy się w grupie 18 krajów o najstarszym społeczeństwie – dodaje. Warto przy okazji wspomnieć, że Wydział Spraw Społecznych UMK realizuje wspólnie ze Stowarzyszeniem na rzecz Rozwoju Kapitału Społecznego „Pracownia Obywatelska” projekt pn. „Seniorzy decydują – Dialog obywatelski seniorów w Krakowie.” Celem projektu jest m.in. zintegrowanie krakowskich organizacji pozarządowych reprezentujących interesy osób starszych oraz zwiększenie zaangażowania osób w wieku 60+, w działalność sprzyjającą rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego. W ramach projektu przeprowadzane są debaty o problemach i potrzebach krakowskich seniorów, szkolenia z zakresu

współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego oraz warsztaty.

Nowym pomysłem Krakowa jest uruchomienie telefonu dla seniorów, dzięki któremu będą mogli pozyskać informacje dotyczące oferty kulturalnej, edukacyjnej czy rekreacyjnej przygotowanej specjalnie dla nich. – Wielu seniorów odczuwa potrzebę wyjścia z domu, ale nie mają niestety dostępu do informacji. Dzięki telefonowi otrzymają podpowiedź, co może ich zainteresować – wyjaśnia pełnomocnik prezydenta ds. polityki społecznej.

O tym, jak bardzo potrzebna jest tego typu oferta, najlepiej świadczy fakt, iż w ciągu miesiąca w miejskich dziennych domach pomocy, klubach seniora i ośrodkach wsparcia dla osób w podeszłym wieku przebywa ponad tysiąc osób. Wiedzą o tym dyrektorzy miejskich instytucji kultury, którzy do swojej oferty włączyli wiele programów skierowanych właśnie do seniorów.

W kamienicy Lamellich

W bogatej ofercie Śródmiejskiego Ośrodka Kultury, mieszczącego się w zabytkowej kamienicy Lamellich w centrum miasta (ul. Mikołajska 2), można znaleźć szereg inicjatyw skierowanych do osób starszych. W ośrodku organizowane są spotkania literackie, wieczory poetyckie, koncerty i spektakle, pokazy filmów i prezencje. Jest to miejsce spotkań wielu stowarzyszeń zrzeszających osoby w starszym wieku. We współpracy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku organizowane są kursy rysunku i malarstwa dla osób 50+. Seniorzy mogą uczestniczyć także w warsztatach literackich. Od kilku już lat w pracowni komputerowej prowadzone są szkolenia na poziomie podstawowym i zaawansowanym. – Bycie „komputerowym” stało się modne wśród seniorów, a znajomość obsługi komputera jest wyznacznikiem wpasowania się w nowoczesny świat, dostępny jeszcze niedawno tylko dla młodszych – mówi Jolanta Ciok, która prowadzi w ŚOK-u kursy z obsługi komputera. – Coraz więcej seniorów, nawet tych opornych, przekonuje się, że można i warto korzystać z komputera. Także osoby, które już kiedyś opanowały podstawy obsługi komputera, zgłaszają się, aby nauczyć się czegoś nowego – dodaje. Pani Jolanta opowiada też o swojej najstarszej, 86-letniej kursantce, która brała nawet udział w olimpiadzie informatycznej dla seniorów, a teraz co kilka tygodni pojawia się na zajęciach, by nauczyć się czegoś nowego. – Dojrzały wiek nie musi wiązać się z bezczynnością i zamknięciem w czterech ścianach często pustego domu – mówi instruktorka. – To szansa na poczucie się znowu trochę jak w czasach studenckich, zawieranie nowych znajomości, zadbanie o swój wygląd i rozwój intelektualny, zrobienie tego, na co wcześniej zawsze bra-



► kowało czasu. Wykonanie takiego kroku po prostu odmładza – przekonuje.

Śródmiejski Ośrodek Kultury bierze w tym roku udział w projekcie „Generacje–Kreacje. Sztuka w dialogu pokoleń”. Głównym celem programu jest wspólna aktywizacja twórcza dzieci ze Specjalistycznej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Parkowa” i krakowskich seniorów. Jego uczestnicy wzięli udział w wielu wydarzeniach artystycznych, uczęszczali na warsztaty muzyczne, filmowe i teatralne. W finale tego przedsięwzięcia, który odbędzie się w ŚOK-u, zaprezentowany zostanie wspólnie przygotowany spektakl pt. „Lokomotywa”. Poprzez zajęcia integracyjne dla obu grup udało się nawiązać trwałą więź pomiędzy młodszymi i starszymi uczestnikami, rozbudzić zainteresowania kulturalne, odkrywać zdolności artystyczne. Ważnym rezultatem programu było poznanie nowych możliwości działalności pozazawodowej przez osoby starsze, które poczuły się dowartościowane i potrzebne. Warto przypomnieć, że ośrodek dwukrotnie już otrzymał certyfikat „Miejsca przyjaznego seniorom”.

Spotkajmy się w Dworku Białoprądnickim

I tutaj nie brakuje ciekawych zajęć dla seniorów, na które pieniądze przekazała Rada Dzielnicy Prądnik Biały. Z szerokiej oferty Domu Kultury Dworek Białoprądnicki (ul. Papiernicza 2) można wybrać zarówno coś dla ciała, jak i dla ducha. A najlepiej połączyć jedno i drugie. – Główną zaletą tai-chi jest to, że prowadzi do harmonii ciała i umysłu – mówi Mateusz Świsłak, który prowadzi zajęcia w Dworku Białoprądnickim. – Każdy ćwiczący może odnaleźć w sobie napięcia i dzięki technikom – bardzo prostym zresztą – je niwelować. Jeśli np. mam napięty bark, wdechem,

odpowiednim ustawieniem ciała potrafię to napięcie usunąć – wyjaśnia. – Ćwiczenia poprawiają krążenie, koordynację ruchów, dotleniają mózg i usprawniają jego pracę. Pamiętajmy, że wszystkie ruchy niestandardowe powodują zwiększenie liczby połączeń nerwowych – mówi trener. Ważne są też wzmocnienie układu mięśniowego i kręgosłupa, redukcja stresu i spokojniejszy sen. – Początkowo miałem przeprowadzić tylko dwa spotkania z seniorami, ale okazało się, że tai-chi tak się spodobało, że trafiło na stałe do grafiku – dodaje pan Mateusz.

Jeśli komuś nie odpowiada chińska gimnastyka, może spróbować sił w nordic walkingu (tzw. spacer z kijkami). Ta pochodząca z Finlandii dyscyplina pozwala utrzymać w doskonałej kondycji całe ciało. Dzięki specjalnie zaprojektowanym kijom podczas treningu angażujemy 90 proc. mięśni, a obciążenie stawów i kręgosłupa jest mniejsze niż podczas zwykłego marszu. Nordic walking szczególnie polecany jest osobom po kontuzjach, z osteoporozą, bólami kręgosłupa, zwyrodnieniami stawów, zagrożonych chorobami serca oraz zaburzeniami krążenia.

Seniorzy z Dzielnicy IV mogą też uczestniczyć w zajęciach z decoupage'u (technika zdobienia przedmiotów za pomocą ozdobnych serwetek), warsztatach plastycznych, na których powstają zabawki, oraz warsztatach szycia pocztówek świątecznych. Warto też wspomnieć o Uniwersytecie Niegasnącej Młodości, w ramach którego odbywają się wykłady dotyczące zdrowia, psychologii, nowych technologii, środowiska przyrodniczego, kultury i sztuki, prawa i bezpieczeństwa, prowadzone przez specjalistów skupionych wokół Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie. Odpowiedzi na nurtujące seniorów pytania udzielają m.in. dietetyczki, psychologowie i kardiolodzy.

Nowohucka Akademia Seniora

Nie próżną seniorzy skupieni wokół Ośrodka Kultury Kraków – Nowa Huta oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Nowej Huty (os. Centrum A bl. 6 A) – dwóch organizacji, które w 2010 r. powołały do życia Nowohucką Akademię Seniora. W tym roku akademickim indeksy NAS posiada ponad 200 seniorów z Krakowa i okolic! – Akademia jest nie tylko miejscem, gdzie osoby starsze mogą zdobywać wiedzę i rozwijać swoje zainteresowania – mówią pomysłodawcy akademii. – Stwarza ona również seniorom okazję do aktywnego spędzania czasu wolnego, zachęca do prowadzenia zdrowego trybu życia, a także daje możliwość nawiązywania kontaktów towarzyskich – podkreślają. Do grona słuchaczy NAS można dołączyć przez cały rok. Każdy może uczestniczyć w wykładach (m.in. na temat sztuki, historii, podróży, psychologii, zdrowia, nauk ścisłych), spotkaniach z kulturą (wyjścia do instytucji kultury), wycieczkach. Seniorzy z niecierpliwością czekają nawet na kolejne wycieczki po Krakowie czy krakowskich muzeach, które (mimo iż mają je na co dzień pod ręką) sami omijają. – Warto było zobaczyć wystawę „Wawelska Sztuka Wschodu” – mówi pani Marta, słuchaczka NAS. – Zabytki prezentowane na tej wystawie odzwierciedlają szczególny rys polskiej obyczajowości. Wrażeń było dużo i warto było skorzystać z tego wyjścia – podkreśla.

Seniorzy wciąż mogą skorzystać z kursów języków angielskiego, niemieckiego lub włoskiego, zajęć ruchowych – jogi oraz gimnastyki, a także kursów fotograficznego, rękodzieła i rysunku.

W tym roku, dzięki dotacji z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012–2013 NAS realizuje również autorski projekt „Seniorzy bez granic”. Od października do grudnia osoby w wieku 60+ mogą korzystać z wykładów podróży, warsztatów tworzenia biżuterii oraz zajęć salsy, wieczorów kulturowych czy kursu rękodzieła i rysunku. To, że wykłady cieszą się dużą popularnością, poświadczają ich słuchacze: – Oby było więcej tak ciekawych spotkań. Będę czekać z niecierpliwością – mówi pani Ludmiła. – Spotkanie dotyczące kultury krajów afrykańskich pozwoliło przenieść się na kilka godzin w inny świat, na ziemię spalone słońcem, piaski pustyni czy do pełnej dzikiej zwierzyny dżungli. Dzięki temu udało nam się choć trochę poznać wszystkie kolory Afryki – dodaje z kolei pani Małgorzata. Udział w tych zajęciach jest albo bezpłatny, albo seniorzy ponoszą tylko minimalne koszty.

Wprawdzie projekt „Seniorzy bez granic” dobiega końca, Stowarzyszenie Przyjaciół Nowej Huty oraz Ośrodek Kultury Kraków – Nowa Huta pracują nad nowymi przedsięwzięciami na rzecz krakowskich seniorów. Bieżące infor-



foto: archiwum Stowarzyszenia Przyjaciół Nowej Huty

Seniorzy Nowohuckiej Akademii Seniora podczas kursu rysunku

macje o działalności NAS, jak i pozostałych projektów na rzecz osób starszych można znaleźć na stronie: www.przyjacielenowejhuty.pl.

A w Nowohuckim Centrum Kultury...

...powołano Akademię Twórczego Seniora (al. Jana Pawła II 232). – Pierwszy raz zorganizowaliśmy akademię w maju 2013 r. i projekt spotkał się z tak dużym zainteresowaniem wśród seniorów, że na niektórych zajęciach brakło dla nich miejsc – mówią pomysłodawcy. – Jak wykazały przeprowadzone przez nas badania, seniorzy czekają na kolejną edycję zajęć organizowanych w ramach Akademii. Wbrew utartym stereotypom polscy seniorzy są aktywni, otwarcie na różne propozycje kulturalne i dlatego uważamy, że kontynuowanie naszego projektu jest jak najbardziej zasadne. Kolejną edycję planujemy na marzec 2014 r. – podkreślają.

Projekt Akademia Twórczego Seniora to interdyscyplinarna oferta różnorodnych kursów, warsztatów, spotkań oraz wspólnych działań artystycznych stworzona w celu aktywizacji twórczej i kulturalnej seniorów z Krakowa. Program (dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) obejmuje cykl zajęć dla seniorów odbywających się od kwietnia do grudnia 2013 r. Udział we wszystkich inicjatywach w ramach Akademii Twórczego Seniora jest bezpłatny! W tegorocznej edycji projektu odbędą się jeszcze m.in. spotkania z piosenką, warsztaty scrapbookingu, wykłady: Filipa Chmielewskiego na temat arcydzieła Hansa Memlinga oraz dr Elżbiety Wawro poświęcony Thomasowi Holbesowi, spotkanie Klubu „Poznaj Świat” oraz szereg wystaw.

Podgórcy seniorzy

Dom Kultury „Podgórze” (ul. Sokolska 13) przygotował bogatą ofertę zajęć w ramach Podgórskiego Klubu Seniora. Obejmuje ona m.in. wycieczki, wykłady (tegoroczny cykl dotyczy historii sztuki), ćwiczenia pamięci i koncentracji, spotkania z zielarzem czy warsztaty stylizacji ubioru dla osób dojrzałych. Seniorzy mogą uczestniczyć w kursach przygotowanych specjalnie dla nich: języka angielskiego dla starszych dorosłych 50+, 60+, 70+...” (w czterech grupach zaawansowania), obsługi komputera, fotografii cyfrowej, treningu koncentracji, warsztatach rękodzieła artystycznego i Klubie Sztuk Pięknych. I tu nie zapomina się o tym, jak ważne jest utrzymanie dobrej kondycji. Seniorzy mogą wybrać się na jogę, gimnastykę, tańce w kręgu „Tańczyć każdy może”, a także pomaszerować z kijkami w grupie spacerowej bądź zaawansowanej. Z kolei osoby, które preferują raczej sport umysłu, mogą wybrać się do klubu szachowego lub pograć w brydża.

W ofercie dla seniorów znalazły się też środowowe koncerty, wykłady z filozofii i religioznaw-



Wieczór afrykański dla słuchaczy NAS

foto: Archiwum Stowarzyszenia Przyjaciół Nowej Huty

stwa, spotkania z genealogią i heraldyką oraz Gawędy Historyczne Zofii Pęderskiej – historyczki, której pasją jest odkrywanie ukrytych faktów. Przy DK „Podgórze” działa również chór Kamea.

Seniorzy piszą wspomnienia

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida (os. Górali 5) to laureat I i II edycji akcji „Miejsce przyjazne seniorom”. Placówka proponuje bogatą ofertę kulturalną, edukacyjną oraz rekreacyjną, uwzględniając także wymianę międzypokoleniową. Ośrodek nawiązał współpracę z organizacjami skupiającymi osoby 55+, w tym m.in. z Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krakowie i Małopolskim Związkiem Emerytów.

Warto z pewnością wybrać się na „Gimnastykę dla pań wieku dojrzałego” usprawniającą funkcje układu oddechowego i sercowo-naczyniowego, stabilizującą sylwetkę, wzmacniającą grupę mięśni posturalnych i gwarantującą poprawę samopoczucia, oraz „Gimnastykę 50+” – zajęcia rekreacyjno-rehabilitacyjne z elementami rehabilitacji aparatu ruchu, caleneticsu, pilatesu oraz jogi.

W ofercie ośrodka skierowanej do seniorów znalazły się ponadto: kursy komputerowo-internetowe (najbliższe poświęcone będą instalacji i obsłudze popularnego programu Skype) i językowe, otwarte spotkania dla brydżystów i szachistów, „Poznajemy ogrody” – spotkania poświęcone najpiękniejszym założeniom parkowym i ogrodowym, wykłady i wycieczki po Małopolsce; spotkania miłośników historii i społecznych opiekunów zabytków, cykle „Tajemnice krakowskich kościołów” oraz „Prywatne podróże. Małe i duże”, a także liczne koncerty. W ośrodku działa też Filmowy Klub Seniora – w każdy wtorek dla najstarszych widzów odbywają się pokazy szczególnie interesujących filmów z bieżącego repertuaru kina „Sfinks”. Każdy seans poprzedzony jest krótkim wprowadzeniem oraz Nowohucką Kroniką Filmową. Warto także powiedzieć o projekcie „Warsztaty pisarskie, czyli jak pisać wspomnienia”. Warsztaty od-

były się w ramach programu PISZEMY+, zorganizowanego przez warszawskie Stowarzyszenie Dziennikarzy i Dokumentalistów „Koncentrat”. Do końca 2013 r. zajęcia zostaną przeprowadzone w 13 polskich miastach – seniorzy będą zachęceni do spisywania swoich wspomnień i zapisywania historii rodzinnych. Seniorzy zaangażowani w projekt będą mogli spróbować sił w konkursie literackim – szczegóły można znaleźć na stronie: www.piszemyplus.pl.

A już 20 listopada zapraszamy na zbiorową wystawę malarstwa uczestników pracowni plastycznej Klubu Kuźnia (os. Złotego Wieku 14) – uczestnikami warsztatów są amatorzy, którzy realizują swoje malarskie pomysły pod okiem plastyka Ernesta Ogórka. Pracownia działa już piąty rok i ma w dorobku kilka wystaw oraz sukcesy w konkursach malarskich.

Zdobycie konkretnej umiejętności to tylko jedna z korzyści, jakie daje uczestnictwo w zajęciach. – Wynosi się z nich przede wszystkim przekonanie, że nigdy nie jest się zbyt starym na kontakt z nowoczesnością, a wszystkiego można się nauczyć, jeśli się naprawdę tego chce. Kontakt z osobami w podobnym wieku i z podobnymi doświadczeniami życiowymi, które wciąż są aktywne, uświadamia, że warto cieszyć się życiem i stawiać sobie wciąż nowe cele – mówi Jolanta Ciok. Podkreśla, jak niebagatelne znaczenie ma także radość z obcowania z ludźmi o różnych poglądach, wyrabianie w sobie tolerancji, dawanie sobie i innym prawa do popełniania błędów i ich naprawiania. – Wiele lat temu moja ponadosiemdziesięcioletnia znajoma zdradziła mi tajemnicę swojej świetnej formy i witalności: jeśli jest jeszcze choćby jeden dzień do przeżycia, warto się czegoś nowego nauczyć, a wieczorem założyć czerwone buty i zatańczyć – opowiada. – Od tamtej pory żyję aktywnie i staram się zarażać swoją postawą wszystkich, z którymi się stykam. Dzięki temu nie odczuwam upływającego czasu.

Krakowskie priorytety

O inwestycjach, remontach, planach na kolejny rok i recepcie na korki z **Tadeuszem Trzmiel**, Zastępcą Prezydenta Miasta Krakowa ds. Inwestycji Miejskich rozmawia Jan Machowski.

Ten rok inwestycyjny stał pod znakiem hali w Czyżynach i centrum kongresowego. Realizowaliśmy też inne inwestycje. Które, Pana zdaniem, warte są przypomnienia?

Tadeusz Trzmiel: Nie możemy zapominać o rozpoczętej w tym roku przebudowie linii tramwajowej na odcinku rondo Mogiłskie – al. Jana Pawła II – pl. Centralny wraz z systemem sterowania ruchem w Krakowie oraz o budowie Krakowskiego Szybkiego Tramwaju na odcinku od ul. Lipskiej do ul. Wielickiej. Dzięki temu przejazd tramwajem z Kurdwanowa do Krowodrzy Górki potrwa niespełna 35 minut. Ta inwestycja to potwierdzenie kierunku polityki transportowej miasta, której priorytetem jest rozbudowa i modernizacja infrastruktury komunikacji zbiorowej.

Wbiliśmy pierwszą łopatę pod budowę Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów. Ekospalarnia będzie największą z dotychczas realizowanych inwestycji komunalnych w Krakowie.

Prasa pisała ostatnio o sukcesie remontów nakładkowych. Czym taka metoda różni się od tradycyjnego łatania dziur w jezdniach? Czy program remontów nakładkowych będzie kontynuowany?

TT: Remont nakładkowy skutecznie poprawia stan drogi na kilka lat, a jest tańszy niż remont generalny. Warunkiem zastosowania tej metody jest mocna podbudowa drogi, w którą się nie ingeruje. Chcemy kontynuować ten program, jednak skalę przyszłorocznych remontów nakładkowych poznamy dopiero po uchwaleniu budżetu. ZIKiT szacuje, że optymalną kwotą przeznaczoną na nakładki w 2014 r. byłoby ok. 15 mln zł, wobec ok. 6 mln w tym roku. Mapa pokazująca, w jakich częściach Krakowa zrealizowano remonty nakładkowe, dostępna jest na stronie: zikit.krakow.pl.

Jakie miasto ma plany inwestycyjne na przyszły rok? Czy można się spodziewać dużych utrudnień w ruchu z powodu prowadzonych inwestycji?

TT: Utrudnienia będą związane głównie z dwiema dużymi inwestycjami tramwajowymi, tj. budową estakady Lipska–Wielicka oraz przebudową torowiska od ronda Mogiłskiego do pl. Centralnego. W obu wypadkach, w sytuacji wyłączenia ruchu tramwajowego, zostanie uruchomiona komunikacja zastępcza. Będziemy starali się tak prowadzić prace, wyznaczać



for: archiwum / UMK

Tadeusz Trzmiel – I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Inwestycji, pracował na stanowiskach dyrektorskich m.in. w MPK, od wielu lat działa w ZHP oraz w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Komunikacji. W latach 1994–2002 zasiadał w Radzie Miasta Krakowa

objazdy czy dobierać terminy robót, by było to możliwie najmniej uciążliwe. Dużą inwestycją będzie również budowa skrzyżowania Lema–Meissnera. Cały czas liczymy też, że uda się pozyskać środki unijne na planowane na lata 2014–2015 remonty torowisk.

Przyszły rok to początek nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Jakie korzyści osiągnął Kraków w kończącej się perspektywie finansowej?

TT: Analizując perspektywę finansową 2007–2013, można zauważyć, że Kraków ubiega się o środki europejskie w niemal wszystkich obszarach działalności – od inwestycji drogowych i transportowych, przez opiekę medyczną, kulturę, turystykę, po szkolnictwo zawodowe i opiekę społeczną. Do 2015 r. nasze miasto zrealizuje unijne projekty o wartości niemal 2,2 mld zł, dofinansowane w wysokości ok. 1 mld zł. Wśród najważniejszych inwestycji unijnych w Krakowie należy wymienić choćby budowę centrum kongresowego czy modernizację Pałacu pod Krzysztofory – głównej siedzi-

by MHK. Przy wsparciu funduszy unijnych realizujemy też wspomniane wcześniej inwestycje transportowe i ekospalarnię. Chcemy, by jeszcze w ramach kończącej się perspektywy finansowej w Krakowie zrealizowane były dwa duże projekty związane z infrastrukturą tramwajową – chodzi o modernizację zdegradowanych torowisk, a także zakup kolejnych 36 nowoczesnych tramwajów i 40 biletomatów.

Kraków chce się też rozwijać w ramach kolejnej perspektywy. Do Banku Projektów zgłosiliśmy kilkadziesiąt przedsięwzięć. Wśród nich warto wymienić projekt „Nowa Huta Przyszłości”. Jego celem są ożywienie terenów przemysłowych oraz stworzenie nowych miejsc pracy, zamieszkania i wypoczynku.

Czy powołanie oficera rowerowego to zapowiedź zmian w polityce rowerowej Krakowa?

TT: Zatrudnienie osoby odpowiedzialnej za współtworzenie i realizację polityki rowerowej Krakowa było oczekiwane przez środowiska rowerowe. Warto wiedzieć, że polityka rowerowa realizowana w naszym mieście zakłada wzrost udziału ruchu rowerowego w codziennych podróżach do poziomu 15 proc. w 2020 r., zgodnie z podpisaną przez Miasto Kartą Brukselską. M.in. temu celowi służy ożywienie naszych działań w 2013 r. ZIKiT podpisał porozumienie o współpracy ze stowarzyszeniem Kraków Miastem Rowerów. Powstał tzw. Kontrakt 100 rozwiązań zawierający m.in. długi spis ulic jednokierunkowych, na których potrzebne są kontrpasy, ale są w nim również takie inwestycje, jak przystosowanie przejść podziemnych dla potrzeb osób niepełnosprawnych i rowerzystów. Oczywiście budowane będą także nowe ścieżki rowerowe, rozwijany będzie też system miejskich wypożyczalni rowerów KMK Bike.

Czy jest jakaś recepta na korki? Czy są jakieś sposoby, by ruch samochodów stał się płynny?

TT: Dla dużych miast jedynym skutecznym sposobem na upłynnienie ruchu jest wdrażanie zrównoważonego transportu, a zwłaszcza promocja korzystania z komunikacji zbiorowej. Najlepszym sposobem na korki jest rezygnacja z samochodu w dojazdach do pracy na rzecz transportu zbiorowego, rowerowego, czy nawet pieszego. Dlatego Kraków rozwija sieć tramwajową, buduje ścieżki rowerowe i przekonuje, że jeśli już jeździmy samochodem do pracy, nie podróżujemy w pojedynkę. Oczywiście zmiana nawyków transportowych mieszkańców Krakowa nie nastąpi z dnia na dzień, dlatego miasto inwestuje w System Sterowania Ruchem, który optymalizuje przepustowość skrzyżowań, wprowadza priorytety dla tramwajów i stara się o budowę obwodnicy miasta.

ZIO 2022 – kolejny krok Krakowa

Starania Krakowa o organizację Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 r. nabierają rozpędu. 7 listopada Polski Komitet Olimpijski zgłosił Kraków jako miasto zamierzające ubiegać się o prawo organizowania XXIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich oraz XIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich.

◀ Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

W piśmie skierowanym do przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego dr. Thomasa Bacha prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Andrzej Kraśnicki wyraził pełne poparcie dla powstałej w Krakowie inicjatywy. Wskazał przy tym na rolę królewskiego miasta w historii Polski, jej kulturze, nauce i sporcie, przypominając m.in., że to właśnie pod Wawelem w 1919 r. zawiązany został Polski Komitet Olimpijski. Kraśnicki podkreślił, że Kraków jest miastem ludzi młodych i dynamicznych, lubiących sport i znających się na nim. Zwrócił też uwagę na fakt, że baza sportowa, jaką miasto obecnie dysponuje, i jaką (we współpracy ze słowackimi partnerami po drugiej stronie Tatr) – zamierza do 2022 r. przygotować, gwarantuje sprawne zorganizowanie i przeprowadzenie zawodów olimpijskich i paraolimpijskich.

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego zapewnił również, że tradycyjna polska gościnność i otwarcie na świat oraz odpowiednio przygotowane kadry (w tym wolontariusze) sprawią, iż wszyscy uczestnicy igrzysk Kraków 2022 czuć się tu będą znakomicie. To z kolei po-

winno sprzyjać znakomitym wynikom osiąganym przez nich na arenach sportowych.

– Cieszę się, że starania Krakowa weszły w kolejną fazę i że nabierają realnych kształtów. Jestem przekonany, że w razie powierzenia Krakowowi roli gospodarza igrzyska pozostawią w nim i w regionie tatrzańskim niezwykle bogate i unikatowe dziedzictwo w zakresie sportu i kultury z jednoczesnym pełnym poszanowaniem zasad ochrony środowiska naturalnego – powiedział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Takie stanowisko zawarł także w liście, który został dołączony do zgłoszenia przygotowanego przez Polski Komitet Olimpijski.

W liście do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego prezydent Krakowa wymienia także najważniejsze atuty miasta, informuje o pełnym poparciu idei zorganizowania igrzysk w roku 2022 udzielonym przez rządy Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej. Do listu prezydenta Jacka Majchrowskiego dołączono treść uchwały Rady Miasta Krakowa, która zdecydowała o podjęciu starań o przyznanie miastu roli gospodarza XXIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich oraz XIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich.

W związku z przygotowaniem wniosku aplikacyjnego 24 października br. zostało w Krako-

wie zarejestrowane stowarzyszenie jednostek samorządu terytorialnego pod nazwą Komitet Konkursowy Kraków 2022. Jego członkami założycielami są: Gmina Miejska Kraków, Województwo Małopolskie i Miasto Zakopane. Przewodniczącą Zarządu Stowarzyszenia została Jagna Marczałajtis-Walczak.

Zgłoszenie Krakowa dokonane przez PKOI oznacza, że dochowany został wyznaczony przez MKOI na 14 listopada br. graniczny termin nadsyłania do Lozanny zgłoszeń miast – pretendentów. Kolejnym krokiem będzie podpisanie do 1 grudnia br. (przez Miasto i PKOI) dokumentu potwierdzającego znajomość wszystkich procedur aplikacyjnych oraz wpłacenie (w tym samym terminie) opłaty „startowej” w wysokości 150 tys. USD.

W dniach 4–6 grudnia br. w Lozannie odbędzie się, organizowane przez MKOI, seminarium informacyjne dla wszystkich miast, które przed 14 listopada br. oficjalnie zgłoszą chęć ubiegania się o organizację XXIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich oraz XIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich.

Na 2014 r. zaplanowano m.in.: program „obserwacyjny” w czasie igrzysk Soczi, złożenie formularza aplikacji i szeregu listów gwarancyjnych oraz ich analizowanie przez MKOI i współpracujących z nim ekspertów. W połowie 2014 r. Komitet Wykonawczy wskaże finalistów – miasta, które będą odtąd określane już nie jako „zgłaszające się”, lecz – „kandydujące”. W następnym etapie – do stycznia 2015 r. – niezbędne będzie przygotowanie kolejnych dokumentów związanych z organizacją imprezy, a do kandydujących miast przyjadą z wizytą członkowie Komisji Oceniającej MKOI. Po ich raporcie, przedstawionym w maju/czerwcu członkom MKOI, ci ostatni 31 lipca 2015 r. (na 127. sesji Komitetu w Kuala Lumpur) wskażą w tajnym głosowaniu miastogospodarza XXIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich oraz XIII Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich.



W hali widowiskowo-sportowej w Czyżynach kibice mogliby oglądać zmagania łyżwiarzy

Kolejny inwestor wybrał Kraków

Probiznesowy klimat Krakowa przyciąga nowych inwestorów. Potencjał naszego miasta dostrzegła kolejna międzynarodowa firma – światowy lider w dziedzinie technologii Samsung Electronics otworzył 30 października Centrum Badawczo-Rozwojowe. Siedziba firmy mieści się w Quattro Business Park przy ul. Bora-Komorowskiego 25.

Kinga Sadowska

Inwestycja ta wskazuje, że pozycja miasta na arenie gospodarczej wzrasta, a Kraków staje się coraz bardziej atrakcyjny nie tylko jako rynek zbytu, ale przede wszystkim jako miejsce ze świetnym kapitałem intelektualnym, który przyciąga kreatywny biznes – mówił podczas otwarcia centrum prezydent Jacek Majchrowski. – Kraków nie boi się odważnych rozwiązań, jest otwarty na wyzwania. To właśnie docenił Samsung, decydując się na nasze miasto jako lokalizację dla

swojego centrum. Mam pewność, że to bardzo dobry krok dla firmy, bo Kraków to inwestycja w prestiż – dodał prezydent Krakowa. – Nikogo nie powinno dziwić, że centrum zlokalizowano w Krakowie. Kraków jest przecież stolicą polskiej nauki. Kraków i nasza działalność tutaj przyczyniają się do umocnienia związków Polski z Koreą – podkreślił z kolei Ambasador Republiki Korei w Polsce Young Sun Paek. Biuro Samsung Electronics w Krakowie skupi się na rozwoju oprogramowania dla infrastruktury sieci komórkowych dla dużych operatorów z całej Europy. Samsung

planuje zwiększyć zatrudnienie w tej dziedzinie do końca przyszłego roku.

W Krakowie działa już ponad 70 firm z branży nowoczesnych usług – w większości to międzynarodowe korporacje. Zatrudniają one łącznie około 26 tys. osób – o kilka tysięcy więcej niż warszawskie centra usług. Firmy nie tylko chętnie lokują u nas swoje siedziby, ale rozwijają swoją działalność, o czym najlepiej świadczy systematyczny wzrost zatrudnienia. Obecnie pracuje w nich o 14 tys. więcej osób niż przed pięcioma laty. Centra usług obsługują coraz bardziej złożone procesy, a możliwość rozwoju w tym kierunku często wcześniej konsultowana jest z władzami miasta.

Zlokalizowane w Krakowie centra oferują przede wszystkim obsługę procesów biznesowych, czyli księgowość i rachunkowość, HR, analizy biznesowe. Działają tu także firmy związane z branżą technologiczną, czyli centra IT oraz R&D. Warto dodać, że istotną rolę w przyciąganiu inwestorów odgrywa działające w magistracie Centrum Obsługi Inwestora. Pomaga firmom w finalizowaniu spraw formalnych umożliwiających rozpoczęcie działalności, a także promuje Kraków jako miejsce z potencjałem i przyjaznym „klimatem” dla biznesu.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

30 października

- Otwarcie siedziby Samsung Polska, ul. Bora-Komorowskiego



31 października

- Odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej podgórnym legionistom poległym za Ojczyznę, Urząd Miasta Krakowa, Rynek Podgórniki



- Uroczystości 95. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej, Rynek Główny
- Podsumowanie Współzawodnictwa 2012/2013 w ramach Krakowskiej Olimpiady Młodzieży
- Spotkanie z konsulem honorowym Republiki Austrii Andrzejem Tombińskim

6 listopada

- Spotkanie z ambasadorem Wielkiego Księstwa Luksemburg Conradem Bruchem

7 listopada

- Konferencja prasowa dotycząca przekazania przez Polski Komitet Olimpijski wniosku do MKOl w sprawie ubiegania się przez Kraków o prawo organizowania XXIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 r., Polski Komitet Olimpijski, Warszawa, ul. Wybrzeże Gdynskie

8 listopada

- XI Kongres Miast Polskich, Centrum Konferencyjne Preston Centre, ul. św. Anny
- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa z okazji wręczenia Okręgowej Izbie Lekarskiej w Krakowie srebrnego medalu Cracoviae Merenti
- Spotkanie z okazji 50. Lekcji Śpiewania, Kabelet „Loch Camelot”, ul. św. Tomasza

11 listopada

- Narodowe Święto Niepodległości



- 50. Jubileuszowa Lekcja Śpiewania, Rynek Główny

12 listopada

- Uruchomienie iluminacji pomnika Jana Matejki, Planty

14 listopada

- Podpisanie porozumienia ze Stowarzyszeniem Budowniczych Domów i Mieszkań w sprawie określenia zasad wzajemnej współpracy w zakresie budownictwa komunalnego
- Uroczystość „Nie ma Cracovii bez Wisły, nie ma Wisły bez Cracovii”, Sala Fontany Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką”

Gra salonowa, czyli komu zależy na referendum

Ostatnio nastąpiła dziwaczna moda polityczna, która jest niczym innym jak niezbyt wysublimowaną grą salonową. Ta moda sprowadza się do prostej reguły: jeśli nie wiemy, co robić, odwołajmy prezydenta miasta. Nie ma tutaj najmniejszego znaczenia, czy taka zachcianka jest „przyklejona” do rzeczywistości, czy też od niej „odklejona”. Efekt jest taki, że wydaje się ciężkie miliony na przedsięwzięcia, w których sami mieszkańcy nie chcą uczestniczyć.

Jacek Majchrowski

Powody, dla których chce się odwołać wójtów, burmistrzów, prezydentów są często tyle groteskowe, ile przerażające. A nierzadko ich w ogóle nie ma. Na prośbę Kancelarii Prezydenta RP przeprowadzono w ramach projektu „Decydujmy Razem” sondę w dziesięciu gminach, w których we wrześniu 2013 r. odbyły się referenda w sprawie odwołania władz. Pytania kierowano do odwoływanych wójtów i burmistrzów, przewodniczących rad oraz inicjatorów referendów. W ogromnej większości przypadków napotkano niechęć do udzielania jakichkolwiek informacji na temat przyczyn wniosków o odwołanie władz. Nawet inicjatorzy referendów nie chcieli lub nie umieli odpowiedzieć konkretnie, jakie są powody niezadowolania, i jako argumentów używali jedynie ogólników.

Trzy próby

W tej kadencji już trzykrotnie podejmowano próby zainicjowania referendum o odwołanie władz Krakowa. Argumenty ogólne i podobne do tych, które pojawiały się w wielu innych gminach – zadłużenie miasta (to nic, że długów nie przejadamy, ale zamieniamy na drogi i linie tramwajowe – gdybyśmy nie inwestowali, też byłoby źle), niszczenie zieleni, zła polityka mieszkaniowa. Nie mam żadnych wątpliwości, skąd wzięły się akurat te, a nie inne argumenty – członkowie komitetu chcieli w ten sposób załatwić swoje prywatne interesy: zaniechanie budowy cmentarza w Podgórkach Tynieckich, który jest miastu potrzebny, czy przydział mieszkania komunalnego. Powołany do zebrania podpisów w sprawie referendum komitet podejmował próbę dwa razy. Uciułał ich podobno pięć tysięcy. Pałeczkę po nim przejął radny miasta. Przy okazji postanowił uzyskać poparcie dla odwołania nie tylko prezydenta, ale też Rady Miasta Krakowa, wraz z samym sobą. Czyżby ze względu na swój osobisty dorobek czuł, że są ku temu powody? To pragnienie Pana Radnego poparło podpisami podobno 26 tysięcy osób.

20 listopada 2013 r.



Jacek Majchrowski – Prezydent Miasta Krakowa

foto: archiwum prywatne

Mówią liczby...

To smutne, iż idea demokracji bezpośredniej została sprowadzona do poziomu salonowej gry polityków. Od 1990 r. do wiosny tego roku odbyło się blisko 800 referendów o odwołanie władz samorządowych. Tylko w tej kadencji było ich ponad 100, z czego 85 proc. referendów było nieważnych ze względu na niską frekwencję. Nie od dziś wiadomo, iż obywatele są roztropniejsi od polityków. W jednej z gmin w województwie dolnośląskim w odwoływaniu tamtejszego wójta wzięło udział „aż”... 3,3 proc. uprawnionych. Niezrażeni tym politycy planują dalsze referenda. Zdumiewa mnie brak jakiegokolwiek refleksji.

Na prośbę Kancelarii Prezydenta RP przeprowadzono sondę w dziesięciu gminach, w których we wrześniu 2013 r. odbyły się referenda w sprawie odwołania władz. Pytania kierowano do odwoływanych wójtów i burmistrzów, przewodniczących rad oraz inicjatorów referendów.

Kosztowna gra

Poligon partyjny, jaki uczynili sobie z samorządów politycy, to kosztowna gra. Referenda tylko w latach 2010–2013 uszczupliły kieszeń podatników o 7 mln zł, nie licząc wydatków ponoszonych przez Państwową Komisję Wyborczą. Najzabawniejsze jest to, iż referenda lokalne są często inicjowane jako następstwo polityki rządowej. Realizacja przez samorządy Ustawy o najmie lokali mieszkalnych z 1995 r. doprowadziła w następstwie do dotkliwej podwyżki czynszów. Podówczas w atmosferze rozgoryczenia nietrudno było o polityków chcących ukarać gospodarzy gmin za nie ich grzechy. Obecnie nie jest lepiej. Skoro rząd w Warszawie nie przekazuje (pomimo takiego obowiązku) odpowiednich środków na prowadzenie szkół, to samorządy muszą racjonalizować

i ciąć wydatki w oświacie. Niezadowolone z takiego obrotu spraw prowadzi do inicjowania referendów o odwołanie wójta czy burmistrza, a na czele kampanii referendalnej często stają ci politycy, których partie doprowadziły do zapaści w szkolnictwie...

Nie wiemy, kto zatem wygrywa w tej modnej grze salonowej partii politycznych. Wiemy natomiast, kto traci. Zawsze niestety mieszkańcy.

Kraków gotowy na zimę

Łącznie 206 pojazdów – solarek, pługów, maszyn do oczyszczania chodników i wywozu śniegu – przygotowano w ramach tegorocznej akcji „Zima”. Do 15 kwietnia 2014 r. będą trwały całodobowe dyżury służb miejskich, którym można zgłaszać problemy związane z zimowym utrzymaniem dróg.



foto: archiwum MPO

Do walki z żywiołem przygotowano 206 jednostek, są wśród nich m.in. pługi i solarki

Jan Machowski

Podobnie jak w ubiegłym roku także tej zimy koordynatorem działań związanych z utrzymaniem dróg i chodników w naszym mieście jest MPO Kraków. – Do walki z żywiołem przygotowano łącznie 206 jednostek. Są wśród nich pługi, solarki, pojazdy do oczyszczania chodników, miejsc postojowych i terenów osiedlowych, a także zespoły do wywozu śniegu – informuje Krystyna Paluchowska, rzeczniczka MPO Kraków.

Pięć obszarów, trzy rejony

W zależności od standardu zimowego utrzymania Kraków został podzielony na pięć obszarów i trzy rejony utrzymaniowe. Najwyższy standard utrzymania (od I do III) obowiązuje na drogach krajowych, wojewódzkich, powiatowych i części gminnych, po których porusza się komunikacja zbiorowa i które mają duże znaczenie w układzie komunikacyjnym miasta. IV standard utrzymania obowiązuje na Rynku Głównym oraz ulicach w ramach I obwodnicy na pętlach autobusowych, chodnikach, drogach rowerowych i obiektach inżynierskich zlokalizowanych w tych ciągach drogowych.

Wyróżniono też trzy rejony utrzymania, obejmujące swoim zakresem drogi gminne

i wewnętrzne objęte standardami V–VI, a także tereny wewnątrzsiedlowe przejęte z ZBK oraz chodniki, na których dopuszczone jest płatne parkowanie pojazdów w strefie płatnego parkowania.

Wykaz dróg i chodników objętych stałym zimowym utrzymaniem w standardach od I do VI można znaleźć na stronie internetowej MPO Kraków, w specjalnej zakładce poświęconej akcji „Zima”. Pozostałe tereny objęte są VII standardem utrzymania przewidującym odśnieżenie na wniosek mieszkańców lub innych służb zgłoszony do Dyspozytorni Główniej MPO.

Interwencje dotyczące odśnieżania dróg, którymi zarządza Gmina Kraków, zgłaszać należy do Dyspozytorni Główniej MPO pod numerem telefonu: 12 646-23-61. Z kolei problemy z zimowym utrzymaniem na terenie parków, bulwarów, placów zabaw i skwerów należy zgłaszać do ZIKIT pod całodobowy numer telefonu: 12 616-75-55. Pod ten numer można też zgłaszać problemy związane z inżynierią ruchu.

Numery interwencyjne w ramach akcji „Zima” uruchomiono też w innych jednostkach i spółkach miejskich:

- MPK – tel. 19150 (zgłaszanie oblodzenia peronów przystankowych)
- MPEC – tel. 993, 12 644-18-72, fax 12 646-54-77 (zgłaszanie awarii systemu ciepłowniczego)

Zima w schronisku

W krakowskim schronisku przebywa ponad 100 kotów i 500 psów. 25 listopada w krakowskim magistracie ruszy zbiórka darów dla zwierząt ze schroniska. Szczegóły na: www.krakow.pl.

Do schroniska można także dostarczyć koce, kołdry (z wyłączeniem puchowych), ręczniki, prześcieradła, kubraczki chroniące przed zimnem oraz suchą karmę dla psów. Kocim maluchom można przekazać karmę REKONVALESCEN SUPPORT – wysokoenergetyczną pastę do kupienia w lecznicach. Poza tym potrzebne są: mokra karma dla psów, wszelkie karmy specjalistyczne, paszety i saszetki dla małych kociąt, kubraczki. Schronisko chętnie przyjmie smycze, obroże, kagańce, haltery, kantarki, klikiery, zabawki dla psów i kotów. Działalność placówki można także wesprzeć m.in. poprzez: wolontariat, wpłatę 1 proc. podatku, wpłatę datku, adopcję na odległość. Więcej informacji na: www.schronisko.krakow.pl oraz www.ktoz.krakow.pl. (KS)

- MPWiK – tel. 12 424-23-03, 994, a także infolinia 0 800 13 00 60, fax 12 424-23-01 (zgłaszanie nieszczelności sieci wodociągowej)
- STRAŻ MIEJSKA – numer alarmowy 986 (zgłaszanie nieuprzątniętego błota, śniegu czy lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, a także spalania odpadów w instalacjach do tego nieprzystosowanych).

Dla właścicieli i zarządców

Straż Miejska przypomina o zimowych obowiązkach właścicieli i zarządców nieruchomości. Są wśród nich: niezwłoczne sprzątnięcie błota, śniegu, lodu z wydzielonej części drogi publicznej przeznaczonej dla ruchu pieszego (chodnika) położonej bezpośrednio przy granicy nieruchomości z wyjątkiem chodnika, na którym dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych, niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z części nieruchomości udostępnionej do użytku publicznego, niezwłoczne usuwanie stwarzających zagrożenie dla przechodniów sopli i nawisów śniegu z budynków i ich części oraz urządzeń infrastruktury technicznej. Właściciele i zarządcy nieruchomości muszą także pamiętać o obowiązku przymowania błota, śniegu i lodu na chodniku przy krawędzi jezdni z zachowaniem minimum 1 m od pnia drzewa, w sposób nieutrudniający ruchu pieszych i pojazdów. Za nieprzestrzeganie przepisów można otrzymać mandat karny.

Jeszcze bliżej mieszkańców

Już wkrótce po dowód osobisty czy po numery rejestracyjne samochodu będzie się można udać do... Galerii Bronowice. Pod koniec listopada, zaraz po uruchomieniu tego nowego obiektu handlowego, zacznie tam działać Punkt Obsługi Mieszkańców UMK.

Maciej Kot

Chcemy, by urząd był blisko mieszkańców, by sprawy można było załatwić szybko i wygodnie. Stąd decyzja o uruchomieniu Punktu Obsługi Mieszkańców w Galerii Bronowice – mówi Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa. I przypomina, że Urząd Miasta Krakowa od jakiegoś czasu sondował możliwość utworzenia punktu obsługi mieszkańców w innych niż urzędowe lokalizacjach. W zeszłym roku ogłoszenie o zamiarze zorganizowania takiego punktu, skierowane do firm prowadzących sklepy wielkopowierzchniowe, ukazało się w Biuletynie Informacji Publicznej UMK. Chęć współpracy z Miastem w tym zakresie wyraziła m.in. Galeria Bronowice. – W trakcie rozmów z inwestorem realizującym nowy obiekt handlowy udało się wynegocjować bardzo atrakcyjny poziom opłat czynszowych, tj. 1 zł/m kw. Za utworzeniem Punktu Obsługi Mieszkańców w Galerii Bronowice przemawia też fakt, że w tej części miasta brakuje łatwo dostępnej placówki UMK – przekonuje prezydent Jacek Majchrowski.

W Punkcie Obsługi Mieszkańca w Galerii Bronowice będzie można załatwić meldunek i dowód osobisty, a także sprawy dotyczące prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego oraz rejestracji i prowadzenia działalności gospodarczej. Złożymy tam również wszelkiego rodzaju pisma. Dyżur będzie pełniło czterech urzędników, reprezentujących Wydział Spraw Administracyjnych oraz Wydział Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

Placówka o powierzchni ponad 40 m kw. zlokalizowana będzie w łatwo dostępnym miejscu – na pierwszym piętrze, nieopodal ciągów komunikacyjnych, naprzeciw ruchomych schodów i tuż przy wyjściu na parking.

Benoît Charles, dyrektor generalny Immochan w Polsce uważa, że umiejscowienie punktu w Galerii Bronowice to duże udogodnienie zarówno dla mieszkańców północnej części Krakowa, jak i wszystkich klientów. – Korzystając z bogatej oferty galerii, klienci będą mogli przy okazji w jednym miejscu załatwić ważne urzędowe sprawy, bez konieczności dojazdu do centrum – zaznacza Benoît Charles.

Punkt Obsługi Mieszkańców zacznie działać zaraz po otwarciu Galerii. Sprawy urzędowe załatwimy tam od poniedziałku do soboty, w godzinach od 10.00 do 18.00.

Galeria Bronowice, w której zlokalizowany zostanie pierwszy w Krakowie Punkt Obsługi Mieszkańców, znajduje się w północnej części Krakowa – w miejscu, w którym krzyżują się ważne szlaki komunikacyjne regionu. Usytuowana w sąsiedztwie innych dużych obiektów wielkopowierzchniowych stanowi ważne dopełnienie przestrzeni handlowej tej części

miasta, stwarzając nową, atrakcyjną i kompleksową ofertę dla klientów. Warto wiedzieć, że w nowym krakowskim centrum handlowym na powierzchni ok. 60 tys. m kw. znajdzie się 160 sklepów znanych marek z różnych branż i usług. Na odwiedzających Galerię Bronowice czekają również szeroka oferta restauracyjna oraz szereg udogodnień dla rodziców i atrakcji dla dzieci.

W Punkcie Obsługi Mieszkańca w Galerii Bronowice będzie można załatwić meldunek i dowód osobisty, a także sprawy dotyczące prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego oraz rejestracji i prowadzenia działalności gospodarczej.

Dzień Pracownika Socjalnego

21 listopada – Dzień Pracownika Socjalnego w Krakowie – to ważne wydarzenie dla 664 pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a także dla 60 organizacji pozarządowych, z którymi MOPS współpracuje, oraz dla 136 placówek tworzących Krakowski System Pomocy Społecznej.

Zawód pracownika socjalnego wciąż się zmienia ze względu na pojawiające się coraz to nowe problemy i wyzwania. Obecnie pracownik socjalny pełni funkcję pośrednika, administratora, mediatora, terapeuty, pedagoga, doradcy, adwokata i rzecznika swojego podopiecznego, organizatora społeczności lokalnej, nauczyciela. Najważniejsze w tym zawodzie są profesjonalizm i osobowość. Profesjonalny pracownik socjalny musi mieć wiedzę z socjologii, pedagogiki, psychologii, podstaw medycyny, prawa, animacji lokalnej, ekonomii i zarządzania. To bardzo duże wyzwanie i aby móc zostać pracownikiem socjalnym, należy ukończyć odpowiednie studia, a potem nieustannie rozwijać swoją wiedzę i umiejętności. Do zadań pracownika socjalnego należy w szczególności prowadzenie pracy socjalnej. Jej celem jest wywołanie pożądanych zmian, modyfikacja sposobu funkcjonowania osoby, której pomagamy, oraz jej otoczenia, wzmacnianie potencjału do przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej i wsparcie w dążeniu do poprawy funkcjonowania. Praca socjalna jest prowadzona indywidualnie oraz w grupach, a także poprzez organizowanie społeczności lokalnej. Najważniejszym narzędziem pracy z rodziną jest kontrakt socjalny – pisemna umowa zawarta z osobą ubiegającą się o pomoc. W 2012 r. podpisano 1445 takich kontraktów. MOPS w Krakowie oferuje również specjalistyczną pomoc socjalną dla rodzin m.in. z problemami opiekuńczo-wychowawczymi, których dotyczy przemoc czy bezrobocie. Pracownik socjalny to również organizator społeczności lokalnej. Pomaga budować sieć współpracy pomiędzy instytucjami publicznymi, organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami, przez co wspomaga rozwój całego środowiska i tworzących je ludzi. W 2012 r. pomocą społeczną objętych było 19 407 krakowskich rodzin. (MCh)

Pomagamy talentom – po raz siódmy

Pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie jest ponad 4 tys. rodzin z dziećmi. Pracownicy socjalni, pracując z tymi rodzinami, obserwują, jak pomimo trudnej, czasem dramatycznej sytuacji dzieci ciężko pracują, starając się zdobywać jak najlepsze wyniki w nauce.



fot. Justyna Zdzieniewicz-Gonchar / UMK

Warto wspierać najmłodsze talenty

Marta Chechelska*

Czasem, z dużym wysiłkiem całej rodziny, dzieci rozwijają też swoje zainteresowania i talenty. Niektórym z nich nie udaje się to dlatego, że opłacenie dodatkowych zajęć dziecka czy kupno profesjonalnego stroju do treningów jest niemożliwym do udźwignięcia ciężarem finansowym dla rodziny. Zdarza się też, że utalentowane dzieci nie znajdują zrozumienia dla swoich pasji u najbliższych. To wyzwanie dla pracowników socjalnych, bo muszą takie talenty dostrzec i wesprzeć całą rodzinę, aby ich nie stracić.

Z myślą o wybitnie uzdolnionych dzieciach MOPS od siedmiu lat organizuje akcję „Pomagamy talentom”. Na stronie internetowej www.mops.krakow.pl zamieszczono listę dzieci czekających na sponsorów, dzięki którym będą mogły swoje uzdolnienia rozwijać podczas zajęć, na których opłacenie

nie stać ich rodziców. W grupie tej są też wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych i dzieci z rodzin zastępczych. Dzieci zgłaszane przez pracowników socjalnych do umieszczenia na liście „talentów” pochodzą często z rodzin wielodzietnych, ale są również takie, które mają za sobą doświadczenia przemocy domowej, problemu alkoholu w rodzinie, a nawet bezdomności.

Utalentowani młodzi ludzie, którzy otrzymują stypendium, wytrwale uczą się i osiągają sukcesy: zdobywają medale, wygrywają konkursy, występują na scenie, otrzymują świetne oceny z przedmiotów, które są ich pasją. Te zajęcia pozwalają im planować przyszłość i myśleć poważnie o swoim zawodzie. Otrzymane

stypendium na pewno pomaga też uwierzyć w swoje możliwości i działa niezwykle motywująco. A sukcesy dzieci to najbardziej wymierny dowód wdzięczności.

Sześć poprzednich edycji akcji „Pomagamy talentom” to zebranych ponad 150 tys. zł i 155 opłaconych zajęć. To oznacza, że darczyńcy szczerą ręką przekazywali pieniądze na spełnienie marzeń ambitnych dzieci. I w tym roku od zrozumienia, przychylności, dobrego serca i szczodrości darczyńców zależy, ile dzieci będzie mogło rozwijać swoje zainteresowania, pielęgnować pasje, uczyć się więcej.

MOPS chce zebrać dla dwadzieścioro dzieci ponad 20 tys. zł. Część z nich otrzymała już wsparcie i dzięki temu uczęszcza na zajęcia, jednak wciąż jest jeszcze grupa, która wyczekuje dobrych wieści.

Odkąd MOPS prowadzi akcję „Pomagamy talentom”, zaledwie pięcioro (na 155!) dzieci nie ukończyło swojego kursu – przede wszystkim z powodów zdrowotnych, ale również dlatego że te dodatkowe, czasochłonne zajęcia są dużym wyzwaniem organizacyjnym dla rodziny, która boryka się przecież z różnymi problemami.

Dla wszystkich dzieci objętych akcją „Pomagamy talentom” udział w dodatkowych zajęciach to nie tylko możliwość nauki, rozwijania uzdolnień, to nie tylko coraz lepsze wyniki edukacyjne, nowe, ambitne plany na przyszłość – to przede wszystkim zmiana otoczenia, wejście w nowe środowisko. Na zajęciach w renomowanych szkołach językowych, na zajęciach artystycznych, w klubie sportowym dzieci zawierają nowe znajomości, wychodzą z domów, poznają swoich rówieśników, którzy lubią to samo. Dzieci zmieniają się, stają przed nowymi wyzwaniami, odnoszą sukcesy.

Gorąco zachęcamy do zagłędnięcia na stronie internetowej: www.mops.krakow.pl. Znajduje się tam lista zdolnych dzieci, których rodziców lub opiekunów nie stać na opłacenie zajęć. Pieniądze można wpłacać dla wybranego dziecka lub po prostu na rzecz całej akcji „Pomagamy talentom” – wówczas

**Utalentowani
młodzi ludzie,
którzy otrzymują
stypendium,
wytrwale uczą się
i osiągają sukcesy.**

pieniądze są dzielone między dzieci. Na bieżąco informujemy, które z dzieci już mają opłacone zajęcia, a które jeszcze czekają na wpłaty, aby móc zacząć się uczyć. Numer konta, na które można wpłacać pieniądze: 51 1240 4722 1111 0000 4851 6220, Bank Pekao SA Oddział w Krakowie.

Hasło: Pomagamy talentom.

*rzecznik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie

Aukcja Wielkiego Serca

Już niebawem (23 listopada, godz. 17.00), podczas XXII Aukcji Wielkiego Serca będzie można wylicytować dzieła wybitnych polskich artystów m.in. Magdaleny Abakanowicz, Zdzisława Beksińskiego, Edwarda Dwurnika czy Jerzego Nowosielskiego. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oraz Rada Miasta Krakowa.

Beata Klejbuk-Goździalska

Organizatorem aukcji jest Stowarzyszenie Wielkie Serce, które w ten sposób pomaga Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu nr 1 im. Jana Matejki w Krakowie – jednej z najstarszych placówek kształcących młodzież o specjalnych potrzebach edukacyjnych w naszym mieście. Uczy się w nim prawie 300 dzieci, z których 80 mieszka w internacie. Są to dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, bardzo często pochodzące z rodzin niewydolnych wychowawczo lub biednych. Niemal połowa spośród wycho-

wanków pozostaje pod stałą opieką lekarską i wymaga specjalistycznej rewalidacji. – Dzięki pozyskanym podczas aukcji środkom nasi wychowankowie mogą korzystać z bogatego programu wypoczynku wakacyjnego i śródrocznego, mogą zobaczyć góry i morze, poznać najciekawsze zakątki naszego kraju – mówią organizatorzy akcji. – Możemy także wspomóc najbardziej potrzebujących wychowanków: zaopatrzyć ich w ubrania, buty, wyprawkę szkolną – podkreślają.

Dzięki zaangażowaniu wspaniałych artystów i ofiarowanym przez nich dziełom aukcje organizowane od

1991 r. zyskały prawdziwie europejski charakter. Wśród ofiarodawców znaleźli się m.in.: Magdalena Abakanowicz, Zdzisław Beksiński, Stanisław Fijałkowski, Jerzy Nowosielski, Jerzy Panek, Edward Dwurnik, Teresa Pągowska, Jan Tarasin czy Erna Rosenstein. Dodajmy, że dziesiąta jubileuszowa Aukcja Wielkiego Serca uzyskała w mediach miano „największej i najbardziej profesjonalnej aukcji charytatywnej w Polsce”. – Żyjemy w czasach trudnych, czasach przemian, ostrych polemik i sporów, jakże łatwo wtedy nie zauważyć tych, którzy żyją gdzieś na marginesie – zauważa Marek Franaszek, prezes zarządu fundacji. – Jak jednak pokazuje historia naszej aukcji, zawsze znajdują się ludzie wielkiego serca, którzy gotowi są podzielić się z nami swoim talentem i czasem – podkreśla. Dodajmy, że podczas zeszłorocznej aukcji udało się zebrać prawie 440 tys. zł!

XXII Aukcja Wielkiego Serca rozpocznie się w sobotę 23 listopada o godz. 17.00 w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Katalog aukcyjny i szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.wielkieserce.pl.

XXII Aukcja
Wielkiego Serca
rozpocznie się
23 listopada
o godz. 17.00
w Muzeum Sztuki
i Techniki Japońskiej
Manggha.



foto: archiwum Muzeum Historycznego w Sanoku

Podczas aukcji zostanie wystawiony m.in. modyfikowany komputerowo rysunek Zdzisława Beksińskiego

Filozofia i film

5 grudnia rusza ósma edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmu Filozoficznego, poświęcona neoawangardowym zjawiskom współczesnego kina i sztuki, a zwłaszcza kategorii przestrzeni i minimalizmu w kinie. Wydarzenie pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa przygotowały Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży oraz Stowarzyszenie EKSIT. Gośćmi specjalnymi tegorocznej edycji festiwalu będą Chantal Akerman – belgijska reżyserka awangardowa, artystka, wykładowczyni uniwersytecka, oraz Zuzanna Janin – rzeźbiarka, autorka instalacji, wideo-instalacji, fotografii, akcji i działań performatywnych, która na podstawie kultowego serialu TVP dla młodzieży z lat 70. „Szaleństwa Majki Skowron” zrealizowała projekt pierwszego art-seriału pt. „Majka z filmu 2009–2012”. Fragmenty tego projektu prezentowane na festiwalu będą punktem wyjścia do spotkań i dyskusji. Na festiwalu pojawią się także Victor Asliuk i Volha Dashuk – para białoruskich reżyserów, twórców filmów dokumentalnych. Zaprezentowane zostaną trzy filmy Asliuka – „Almaz”, „The Wheel”, oraz „The Warmth”, a także „Amateur Filmmaker” autorstwa Dashuk. Uzupełnieniem programu będą irański film „The Abandoned Faces” w reż. Ashkana Ahmadięgo, eksperyment amerykańskiego reżysera Tala S. Shamira – „The Vermeers”, a także film Rafała Małeckiego i Rafała Pogody „Budować, mieszkać, myśleć!”. Festiwal Filmu Filozoficznego jest pierwszą tego typu imprezą filozoficzno-filmową nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Głównym przedmiotem zainteresowania organizatorów festiwalu jest proces oddziaływania pomiędzy filozofią i filmem. – Profil festiwalu odpowiada również potrzebom wrażliwego, świadomego i spragnionego ambitnych zjawisk kinowych odbiorcy sztuki filmowej, który zyskuje możliwość uczestniczenia i interpretowania dzieł filmowych w innej, często nowatorskiej perspektywie – podkreślają organizatorzy. – Naszym celem jest tworzenie stałej, wyodrębnionej przestrzeni konfrontacji twórców, których wysublimowany język filmowy służy nie tylko rozrywce, lecz prowadzi do dyskusji, refleksji nad uniwersalnymi wartościami oraz współczesną wizją człowieka. (BKG)

Co słyhać u Gruzinów?

Każdego roku u stóp góry Sololaki początek października witany jest hucznymi obchodami święta Tbilisi – partnerskiego miasta Krakowa. Na jego ulice wylegają wtedy mieszkańcy i goście ze wszystkich regionów kraju, by wspólnie świętować zakończenie zbioru winogron.



fot. Natalia Drożdżik / UMK

Tbilisi – miasto partnerskie Krakowa

Natalia Drożdżik

Zgodnie z tradycją otwarcia uroczystości dokonuje mer miasta, który na jednym z głównych placów rozpoczyna ceremonię tłoczenia wina, zachęcając do udziału wszystkich zgromadzonych tam mężczyzn. W tym roku na miejsce inauguracji obchodów wybrano Majdan – położony w rejonie starożytnych term powstałych w miejscu gorących źródeł, z którymi związane jest założenie Tbilisi (zob. ramka). Wydarzenie to gromadzi rokrocznie tysiące gości, którzy, wysłuchawszy przemówienia, mogą dać się porwać barwnemu korowodowi artystów, dzieci i młodzieży w tradycyjnych strojach ludowych, przechodzącemu głównymi ulicami miasta. Tbilisoba bowiem nie jest jedynie świętem stolicy Gruzji. Do udziału w niej zaproszeni są goście ze wszystkich zakątków tego malowniczego kraju. Dlatego też trudno znaleźć w tych dniach uliczkę, zaułek lub skwer w Starym Tbilisi, na

którym nie odbywałyby się koncerty, występy artystów ludowych lub po prostu kiermasze regionalnych przysmaków i rękodzieła. Wtedy też odbywa się niezwykle kolorowy Festiwal Owoców, które w Gruzji stanowią bardzo ważny element kuchni narodowej. Każdy, kto skosztuje dojrzewających w południowym słońcu gruzińskich granatów, z pewnością zrozumie dlaczego.

Mimo że Gruzja jest stosunkowo niewielkim krajem, a liczba ludności nie przekracza 5 mln (z czego ok. 25 proc. mieszka w Tbilisi), różnorodność gruzińskich tradycji ludowych odzwierciedlających się w bogactwie dorobku kulturalnego

Zajrzyj na stronę

Legendę o założeniu miasta Tbilisi przez króla Wachtanga Gorgasale można znaleźć na stronie: www.krakow.pl w zakładce: Kraków otwarty na świat/ Miasta Partnerskie. Na stronie tej znajdują się także informacje o udziale przedstawicieli władz naszego miasta w tegorocznej Tbilisobie oraz historia współpracy Krakowa i Tbilisi.

jest oszałamiająca. Każdy region kraju stara się jak najpiękniej zaprezentować swoje tradycje kulinarne i artystyczne, stroje, nakrycia głowy i ozdoby. Dzięki temu Tbilisoba naprawdę zachęca do zgłębienia historii Gruzji. Ci, którzy dadzą się porwać opowieściom o długiej i skomplikowanej historii kaukaskiego narodu, z przyjemnością przemierzą wąskie uliczki Tbilisi, odnajdując w architekturze miasta elementy kultury perskiej, arabskiej czy rosyjskiej, które przez wieki oddziaływały na rodzimą kulturę gruzińską.

Umiejętność wychodzenia naprzeciw innym kulturom stała się cechą charakterystyczną Gruzinów, która nie przestaje zdumiewać nie tylko w trakcie pierwszej wizyty. Potrafią oni sprawić, że każdy gość czuje się wyjątkowo – jak gdyby supra (tradycyjna nazwa gruzińskiej uczyty), w której bierze udział, została zorganizowana właśnie z powodu jego przyjazdu. Potwierdzeniem tej cechy narodowej podczas każdej Tbilisoby jest uroczystość przyznania tytułu Honorowego Mieszkańca Miasta Tbilisi najbardziej zasłużonym dla stolicy Gruzji osobom.

Ten niezwykle ważny punkt programu święta miasta zmienia nieco charakter obchodów i kieruje myśli Gruzinów ku listopadowej rocznicy rewolucji róż. Wtedy to odbywają się w Tbilisi uroczystości państwowe, upamiętniające pokojowe przekazanie władzy przez prezydenta Eduarda Szewardnadze, które umożliwiło zacieśnienie współpracy z Unią Europejską i NATO. W tym roku rocznicy towarzyszyć będzie także ceremonia zaprzysiężenia nowego prezydenta Gruzji, którym zostanie Giorgi Margwelaszwili, wybrany podczas wyborów 27 października.



85 lat Bogu i ludziom

Duszpasterz artystów, niesłyszących, wodociągowców, pionier ekumenizmu, odznaczony niedawno Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski – Śródmiejski Ośrodek Kultury wraz z parafią Najświętszego Salwatora i wydawnictwem PETRUS zorganizował 23 października br. wieczór ku czci ks. infułata Jerzego Bryły. Kolejne spotkanie z tej okazji już 4 grudnia.

Marek Mirosławski

Gościnną aulę w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia wypełnili przedstawiciele niemal wszystkich środowisk Krakowa, przybyli m.in. naukowcy, dziennikarze i biznesmeni. Szczególnie okazałe prezentowało się Bractwo Kurkowe, które wystąpiło w strojach reprezentacyjnych.

Na początku wieczoru przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP odczytał okolicznościowy list, który do jubilata skierował Bronisław Komorowski. Następnie w imieniu gospodarza naszego miasta słowa wdzięczności przekazał ks. Bryle zastępca prezydenta Krakowa Tadeusz Trzmiel. Podkreślił przy tym wielkie serce Księdza Infułata okazywane każdemu napotkanemu człowiekowi, co zjednało mu przez lata liczne grono przyjaciół. Gratulacje uzupełnił życzeniami od miejskich rajców Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider.

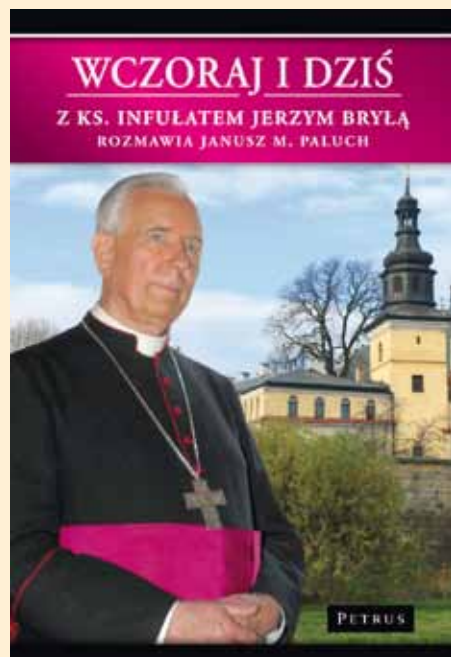
W dalszej części wieczoru można było zapoznać się z bogatym życiem ks. Jerzego Bryły, opisanym przez Janusza M. Palucha w książce pt. „Wczoraj i dziś”, wydanej w tym roku przez wydawnictwo PETRUS. Jej prezentacji doko-

nał dyrektor miejskiego wydziału kultury Stanisław Dziedzic. Podczas rozmowy z ks. Bryłą okazało się, że zna on korzenie i życiorys bohatera wieczoru jak mało kto! Zebrani mogli usłyszeć pochodzące z książki anegdotyczne wspomnienia kapłana, odczytane przez Annę Polony i Jerzego Trelę. Niezwykłym akcentem było także świadectwo Łukasza Lecha, który – jak sam wyznał – zawdzięcza księdzu Jerzemu ocalenie życia przed zgubnym wpływem otyłości. Część artystyczną wypełniły piosenki w wykonaniu Bożeny Zawisłak-Dolny oraz „chłopaka ze Zwierzynca” – Jacka Wójcickiego, którego występ spotkał się z wielkim aplauzem.

Uwieńczeniem wieczoru był 40-kilogramowy tort przedstawiający kościół salwatorski oraz postać ks. Jerzego Bryły. Został on wykonany przez znanego krakowskiego cukiernika Stefana Przebindowskiego.

Radosne świętowanie ku czci Księdza Infułata oraz prezentacja książki „Wczoraj i dziś” będzie także miała miejsce 4 grudnia – szczegóły obok. Zachęcamy także do udziału w konkursie, w którym można wygrać książki wydawnictwa Petrus – szczegóły na s. 3.

WYJĄTKOWY WIECZÓR Z KSIĄŻKĄ



**ŚRODA, 4 GRUDNIA 2013 R.
GODZ. 18.00**

**KLUB DZIENNIKARZY
„POD GRUSZKĄ”**

UL. SZCZEPAŃSKA 1, KRAKÓW

Wystąpią:

**ANDRZEJ I JACEK ZIELIŃSCY
LIDERZY ZESPOŁU „SKALDOWIE”**

DOROTA SEGDA

EDWARD LUBASZENKO

Wieczór poprowadzą:

**STANISŁAW DZIEDZIC
MAREK MIROSŁAWSKI**

**MOŻLIWOŚĆ NABYCIA KSIĄŻKI
W CENIE PROMOCYJNEJ Z AUTOGRAFAMI**

Realizacja wydarzenia:

GRAZYNA POTOCZEK, MONIKA DUDEK, ŁUKASZ LECH



Bohater wieczoru – ks. Jerzy Bryła oraz wykonawca tortu przedstawiającego kościół salwatorski – krakowski cukiernik Stefan Przebindowski

PARTNERZY:

WYDAWCA:

WYDAWNICTWO | PETRUS



Śródmiejski
Ośrodek Kultury
w Krakowie



PRZYJACIELE:



PATRONAT MEDIALNY:



Niższe opłaty za śmieci

Krakowianie zapłacą mniej za wywóz śmieci. Podczas sesji Rady Miasta Krakowa 6 listopada radni przyjęli tę korzystną dla mieszkańców uchwałę, dzięki której już od stycznia 2014 r. opłaty będą niższe.

Magdalena Bartlewicz

Projekt uchwały obniżającej stawki za wywóz śmieci złożony został przez klub radnych Platformy Obywatelskiej. O obniżeniu stawek mowa była już od kilku miesięcy, ale radni czekali na wyliczenia dotyczące kosztów funkcjonowania systemu. – Już na początku funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami obiecywaliśmy, że opłaty się zmniejszą – mówi Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Mieszkańcy miasta będą musieli wykażać jeszcze trochę cierpliwości – nowe stawki obowiązywać zaczną od 1 stycznia 2014 r. Jednoosobowe gospodarstwo domowe w zabudowie jednorodzinnej za śmieci posegregowane zapłaci 26 zł (do tej pory 32,50 zł). Jedną z większych obniżek dotyczy zabudowy wielorodzinnej, gdzie nie ma działalności gospodarczej. I tak dla przykładu dotychczasowa opłata w tego typu nieruchomościach dla rodziny czteroosobowej za śmieci posegregowane wy-

nosiła 64,50 zł, a po obniżce wyniesie 50 zł. Natomiast jednoosobowe gospodarstwo domowe zapłaci 15 zł (do tej pory 19,50).



Niższe stawki opłat za wywóz śmieci zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2014 r.

foto: Magdalena Bartlewicz / UMK

Niestety, Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zakłada, że każdorazowa zmiana stawek wymaga ponownego wypełnienia deklaracji. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania apeluje, aby nie odkładać wypełnienia deklaracji na ostatnią chwilę. MPO zapewnia, że nowe deklaracje są krótsze i bardziej przejrzyste. Jeszcze do końca roku MPO nie karze właścicieli za np. niesegregowanie śmieci, a jedynie upomina ich i przypomina im o tym obowiązku.

Wojtek potrzebuje wsparcia

Towarzystwo Parku im. dr. Henryka Jordana zbiera pieniądze na pomnik Niedźwiedzia Wojtka. Pomnik legendarnego misia zgodnie z decyzją Rady Miasta Krakowa miałby stanąć obok innych pomników i popiersi w krakowskim parku Jordana. Jego odsłonięcie planowane jest na 18 maja 2014 r., w 70. rocznicę zdobycia Monte Cassino przez żołnierzy II Korpusu pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Błażej Siekierka

Wkwietniu 1942 r. polscy żołnierze armii gen. Andersa w drodze z Pahlevi w Iranie do Palestyny za parę puszek konserw odkupili małego niedźwiadka brunatnego od przygodnie napotkanego chłopca. Miś został oficjalnie wciągnięty na stan ewidencyjny jednostki, z którą przeszedł cały szlak bojowy: z Iranu przez Irak, Syrię, Palestynę, Egipt, aż do Włoch, a po demobilizacji – do Wielkiej Brytanii.

Z opowieści żołnierzy wynika, że Wojtek uwielbiał jazdę wojskowymi ciężarówkami – w sfoferce, a czasami na pace, czym wzbudzał

sporą sensację na drodze. Lubił też zapasy z żołnierzami, które na ogół kończyły się jego zwycięstwem. Najbardziej znaną opowieścią jest jednak ta, która rozstawiła bohaterskie czyny Wojtka. Podczas działań pod Monte Cassino zwierzę pomagało w noszeniu ciężkich skrzyń z amunicją artyleryjską i nigdy nie zdarzyło mu się żadnej upuścić. Od tamtej pory symbolem 22. Kompanii stał się niedźwiedź z pociskiem w łapach. Odznaka taka pojawiła się na samochodach wojskowych, proporczykach i mundurach żołnierzy. Po demobilizacji jednostki Wojtek został oddany do ogrodu zoologicznego w Edynburgu, gdzie troskliwie się nim zaopiekowano. O śmierci Wojtka, która nastąpiła

2 grudnia 1963 r., poinformowały brytyjskie stacje radiowe.

Poparcia budowie pomnika udzielili m.in. Bogusław Kośmider – Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, prof. Norman Davies – znawca historii Polski, prof. Wojciech Narębski – geolog, weteran Armii Andersa, Sławomir Ptaszkiewicz – radny miejski.

– Pomysł, żeby na rozwidleniu alejek w parku Jordana postawić pomnik Niedźwiedzia Wojtka wydaje się ze wszech miar godny poparcia. Przybliży on dorosłym i najmłodszym trochę nieznaną historię wojska i żołnierzy polskich z Armii Andersa – mówił Bogusław Kośmider podczas konferencji prasowej dotyczącej inicjatywy budowy pomnika.

Od wejścia do parku Jordana aż do pomnika Wojtka prowadzić będą odlane w alejkach niedźwiedzie łapy. Każda oznaczać ma kraj, przez który niedźwiedź przeszedł z armią gen. Andersa.

Wpłaty na budowę pomnika można dokonywać na konto Towarzystwa Parku im. dr. Henryka Jordana, 30-062 Kraków, al. 3 Maja 11, PKO BP Oddział 1 w Krakowie, nr 07 1020 2892 0000 5502 0162 0178, tytułem: budowa pomnika „Niedźwiedź WOJTEK”.

Okiem przewodniczącego: patriotyzm, odpowiedzialność i smog

Stanisław Wyspiański, wielki krakowski artysta i radny naszego miasta powiedział, że „listopad to dla Polaków niebezpieczna pora”. Wiele złego działo się przed laty w tym miesiącu, ale i na szczęście wiele dobrego.

◀ Bogusław Kośmider*

Choć do Krakowa wolność przysła z Podgórza już w październiku 1918 r., cała Ojczyzna rocznicę odzyskania niepodległości świętuje właśnie w listopadzie. W tym miesiącu szczególnie wspominamy te wydarzenia i czcimy ich bohaterów – ludzi, spośród których wielu za Ojczyznę oddało swe życie. Obecnie na szczęście żyjemy w czasie pokoju, jednym z najdłuższych w nowożytnej historii Polski, kiedy to Ojczyzna nie wymaga najwyższej ofiary. Cały czas jednak wymaga patriotyzmu. Patriotyzm zaś to nie tylko czczenie rocznic, dbanie o groby bohaterów, rozpamiętywanie sukcesów i porażek, czy wreszcie śpiewanie patriotycznych pieśni. Patriotyzm dzisiaj to wielkie wyzwanie, rozumiane przez każdego z nas inaczej. Każdy musi sam określić, czym patriotyzm jest dla niego, jakich zachowań wymaga. W duchu patriotyzmu każdy z nas powinien ocenić samego siebie, a nie tylko oczekiwać określonych działań od innych, w tym od ludzi wybranych do pełnienia władzy.

Jako włodarze miasta często musimy podejmować kontrowersyjne decyzje. Gdy jedni mieszkańcy chcą budowy drogi, inni są temu przeciwni. Oczekiwania wyborców są sprzeczne, sprawy nierzadko komplikują przepisy prawa, ograniczające dowolność decyzji. Każda strona reprezentuje inny interes społeczny, każda ma swoje racje. Tak dzieje się choćby w wypadku wprowadzenia zakazu używania węgla i nieekologicznych paliw stałych w Krakowie. Właśnie skończyły się konsultacje w tej sprawie. Zdecydowana większość ich uczestników uważa, że w Krakowie trzeba wprowadzić bezwzględny zakaz palenia węglem i drewnem. Nie przekonuje ich argument, że zakaz pogorszy sytuację materialną osób ogrzewających swoje domy węglem, bo przecież będą dofinansowania do zmiany palenisk i kosztów ogrzewania. Nieprzekonujące są też argumenty, że w Krakowie zawsze panował smog, że poza granicami miasta taki zakaz nie będzie obowiązywał, że w zakładanym czasie powietrze i tak się zupełnie nie oczyści, że przecież tak było i będzie w wielu miastach Polski... Do głosu dochodzą nowe pokolenia krakusów, chcących mieć lepsze powietrze. Ten pogląd podziela też Prezydent Miasta Krakowa, moje zdanie również jest jednoznaczne: musimy bezwzględnie zakazać ogrzewania domów i mieszkań paliwami nieekologicznymi. To oczywiste, że w tej sprawie trzeba zrobić o wiele więcej niż tylko wydać zakaz, ale bez wprowadzenia go w życie, walka ze smogiem na pewno się nie uda. Choć likwidacja palenisk i zakaz palenia paliwami nieekologicznymi to warunek konieczny, to jednak nie wystarczy, by oczyścić krakowskie powietrze. Przed nami kolejne trudne decyzje w sprawie uspokajania ruchu i preferencji dla transportu publicznego, poszerzania terenów zielonych i wiele, wiele innych działań. Zakaz w pełni wszedłby w życie za



Bogusław Kośmider

pięć lat. Do tego czasu źródła ogrzewania musiałyby zostać wymienione na bardziej ekologiczne. W 90 proc. zmiany te będzie finansował samorząd. Dla osób, dla których zmiana sposobu ogrzewania będzie stanowić poważny uszczerbek dla budżetu, przeznaczone zostaną dodatki mieszkaniowe w ramach Lokalnego Programu Osłonowego. Wzmocniona zostanie rola kontrolna Straży Miejskiej.

Nasi koledzy z Sejmiku Województwa Małopolskiego muszą zrobić pierwszy krok w tej sprawie. To najważniejsza decyzja dla Krakowa w tej kadencji samorządu. Nawet jeżeli Sejmik jej nie podejmie albo dopuści stosowanie mniej ekologicznych paliw, nie poddamy się i postaramy się w przyszłości zmienić tę decyzję. Kraków musi mieć czyste powietrze. Wraz z Prezydentem Miasta Jackiem Majchrowskim będziemy rozmawiać z radnymi Sejmiku, aby przekonać ich, że wprowadzenie tego zakazu jest dla Krakowa konieczne. Oby nam się udało!

Również w listopadzie będziemy rozmawiali o budżecie miasta na 2014 r. To będzie budżet trudny, po raz pierwszy obowiązywać będą nowe zasady zadłużania i prowadzenia gospodarki finansowej. Łatwo nie będzie... Potrzeby są ogromne, a środki – ograniczone. W tym miejscu muszę się odnieść do kontrowersji, jakie wśród części krakowian wzbudzają wielkie, tzw. metropolitalne inwestycje, np. Centrum Kongresowe ICE czy Hala Widowiskowo-Sportowa. Wielu uważa je za inwestycje bizantyjskie, nieprzystające do miasta, w którym nie ma wystarczającej ilości żłobków, przedszkoli czy dróg. Inni traktują te budowy jako niezbędne dla podtrzymania prestiżu Krakowa, jesteśmy bowiem jednym z nielicznych dużych miast, w których takich obiektów nie ma. Trzeba też pamiętać, że takie ogromne inwestycje, oczywiście poza prestiżem i przyciąganiem nowych turystów, przynoszą miastu tysiące miejsc pracy, nie tylko w bezpośredniej ich obsłudze, ale również pośrednio: w hotelach, gastronomii, komunikacji, kulturze. Te tysiące miejsc pracy zasilane są przez coraz większą i bogatszą masę turystów, którzy przyjeżdżają na kongresy i konferencje, koncerty i wydarzenia sportowe. Są miasta, które żyją z takich inwestycji, Kraków też naprawdę może na nich skorzystać, mogą skorzystać też tysiące krakowian, znajdując dzięki nim upragnioną pracę. Pamiętajmy o tym!

„Listopad to dla Polaków niebezpieczna pora”. Wierzę, że Kraków w listopadzie 2013 r. będzie nie tylko bezpieczniejszy, ale także że podjęte zostaną decyzje istotnie zwiększające możliwości miasta, czego Państwu i sobie życzę.

*przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Taksówki: jak, ile, za ile?

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia wymagań uprawniających do wykonywania transportu drogowego taksówką zdominowało jedno z posiedzeń Komisji Infrastruktury RMK.

Jan Bińczycki

Ostatecznie nie wydano opinii, a Wojciech Wojtowicz, przewodniczący Komisji wniósł, by projekt procedowany był w trybie dwu-, a nie jednocyfrowym. Projekt procedowany był podczas sesji 6 listopada, poprawki do niego zgłaszać można do 3 grudnia.

Dyskusje dotyczyły m.in. konieczności ukończenia przez taksówkarzy specjalnego kursu, jego kosztów i detali egzaminu. Krzysztof Mazur, reprezentujący podczas posiedzenia zwolenników „uwolnienia” zawodu przekonywał: – Taksówkarz musi umieć obchodzić się z trudnym klientem, bez problemu trafić np. do szpitala, radzić sobie

z jazdą po mieście także bez pomocy GPS. Tymczasem na egzaminie może spodziewać się pytania np. o początek ul. Deotymy lub adres Szkoły Ubezpieczeń Społecznych. Innego zdania był Andrzej Badocha, wiceprzewodniczący sekcji taksówkarzy w krakowskiej Solidarności 80: – Nikt nie pomstuje na prawo jazdy, nie ma zastrzeżeń do pytań i ich zakresu. Taksówkarzowi potrzebna jest znajomość topografii miasta, żaden GPS jej nie zastąpi. Zależy nam na jakości usług i publicznym wizerunku naszej profesji, chcemy, by krakowianie i turyści mieli do nas zaufanie.

Podzielone były także opinie radnych. Andrzej Hawranek krytykował egzamin: – Słyszałem, że niektóre pytania mają 20 lat i dotyczą np. lokaliza-

cji nieistniejących od dawna lokali gastronomicznych. Zwolenniczką egzaminu jest Teodozja Maliszewska: – Do programu szkolenia dodałabym także elementy etyki zawodowej – mówiła. Radna zwracała także uwagę na konieczność utrzymania limitu: – Jeśli zamiast prawie czterech na ulicach pojawi się dziesięć tysięcy taksówek, to miasto się udusi. W podobnym tonie wypowiedział się Janusz Chwajot: – Jeśli porównamy dwa modele gospodarcze: amerykański, w którym nie ma żadnych ograniczeń, i europejski, który zakłada, że należy mieć licencję na świadczenie pewnych usług, to jestem zdecydowanie zwolennikiem tego drugiego. Zwłaszcza że pierwszy jest nieaktualny. Nawet w Nowym Jorku trzeba mieć licencję, by być taksówkarzem.

Jerzy Sonik, który w latach 80. pracował jako taksówkarz, stwierdził: – Nie rozumiem, czy wiedza jest tak bolesna i trudna, by trzeba było od niej uciekać? Wojciech Wojtowicz zaś pytał o możliwość szkolenia eksternistycznego. Dyskutowano również o możliwości obniżenia ceny i skrócenia kursu.

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

31 października

- Obchody 95. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej, Rynek Podgórski, Rynek Główny (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Przewodniczący Rad Dzielnicy I i XIII)
- Podsumowanie Współzawodnictwa 2012/2013 w ramach Krakowskiej Olimpiady Młodzieży, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

1 listopada

- Tradycyjna uroczystość z okazji 1 listopada, cmentarz Rakowicki (zaproszenie: Komendant Naczelny Związku Legionistów Polskich)

6 listopada

- 88. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)
- Koncert Jubileuszowy z okazji 60-lecia Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Krakowie, podczas którego Przewodniczącemu RMK została wręczona statuetka „Ambasador dziecięcych talentów”, ul. Miodowa 24 (zaproszenie: dyrektor, pracownicy i młodzież z MDK im. J. Korczaka w Krakowie)

7 listopada

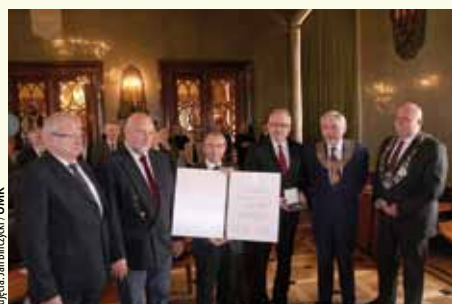
- Konferencja „Uzależnienie od alkoholu mieszkańców domów pomocy społecznej – model

teoretyczny i rozwiązania praktyczne”, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Miejskie Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie)



8 listopada

- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa z okazji wręczenia srebrnego medalu Cracoviae Merenti Okręgowej Izbie Lekarskiej (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)



zdjęcie: Jan Bińczycki / UMK

9 listopada

- Urodziny Rzeczypospolitej, ul. Rostworowskiego 13 (zaproszenie: Centrum Kultury Ruczaj)

11 listopada

- Obchody Narodowego Święta Niepodległości (zaproszenie: Wojewoda Małopolski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Prezydent Miasta Krakowa)

13 listopada

- Oddanie do użytku budynku ceremonialnego na cmentarzu Prądnik Czerwony, ul. Reduta (zaproszenie: Zarząd Cmentarzy Komunalnych)

14 listopada

- Dzień Seniora, Rynek Główny 34 (zaproszenie: Stowarzyszenie MANKO)

15 listopada

- XIV Małopolska Konferencja Samorządowa „Ochrona powietrza w Krakowie i Małopolsce. Walka ze smogiem. Rozwój sieci ciepłowniczych”, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski)
- Uroczysta Gala Finałowa Konkursu „Eko-liderzy 20-lecia”, ul. Lubicz 48 (zaproszenie: Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie)

Plac Centralny jak Rynek

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa **Józef Pilch** jest entuzjastą Nowej Huty. Chciałby przywrócić jej dawne walory i zapewnić nowe atrakcje. Opowiada o tym, jak jego zdaniem ożywić pl. Centralny i zapewnić wygodę mieszkańcom „młodszej siostry Krakowa”. Rozmawia Jan Bińczycki.



fot. Jan Bińczycki / UMK

Józef Pilch: od dwóch kadencji radny, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa. Zasiada m.in. w Komisji Sportu, Turystyki i Kultury Fizycznej; Głównej; Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrawiskowej; Budżetowej oraz Infrastruktury. Członek Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego, honorowy wiceprezes Klubu Sportowego Wanda Kraków. W zeszłym roku otrzymał tytuł Nowohucianina Roku

Józef Pilch: Nowa Huta to piękne miejsce!

A jak jeszcze lepiej uwypuklić jej piękno?

JP: Chciałbym, by w centrum Dzielnicy XVIII powstały kawiarniane ogródki, żeby można było tam usiąść i wypić kawę, zjeść ciastko, tak jak na Rynku Głównym. Turyści mogliby się tam zatrzymać, posłuchać koncertów. Chciałbym, żeby kultura – główny „produkt” starego Krakowa – pojawiała się także w Nowej Hucie. Przez jakiś czas na placu odbywały się koncerty z cyklu „Tu śpiewał Jan Kiepura”. Wielka szkoda, że w zeszłym roku zaprzestano ich organizowania. Imprez sportowych mamy dość dużo, czas rozwinąć wydarzenia kulturalne. Pl. Centralny to odpowiednik Rynku Głównego. Oczywiście trudno mierzyć się z Rynkiem Głównym. Plac Centralny to miejsce w zupełnie innym stylu, ale ma swój urok, nie tylko zdaniem nowohucian.

Dzisiaj mamy Stylową, kawiarnię przy Teatrze Ludowym i Mozaikę z piękną dekoracją wnętrza (choć w obu pije się raczej piwo lub inne trunki niż kawę), klub przy kinoteatrze Łażnia Nowa. Kiedyś było tu sporo lokali: Arcadia, Kokosanka, restauracja przy kinie Świt, wspaniałe cocktail bar przy pl. Centralnym ze znakomitymi lodami. Zdaję sobie sprawę, że dawniej

w kombinacie pracowało 40 tys. ludzi, a dzisiaj ledwie 4,5 tys., ale szkoda, by wraz ze zmianą charakteru tej części miasta skazywać na zapomnienie jej walory.

Ostatnio dużo mówiło się na temat pomysłu umieszczenia fontanny na pl. Centralnym. Podobno Łazienki Królewskie mogłyby odstąpić jedną ze swoich zbiorów. Mają w magazynach niepotrzebne fontanny w stylu socrealistycznym...

JP: Media prosiły mnie o komentarz w tej sprawie. Jestem za. Moim zdaniem najlepiej byłoby, gdyby stała w środku placu, w środku pętli tramwajowej. Powinna być otoczona ławkami. Dzieci mogłyby się tam bawić, a emeryci – skorzystać z chwili wytchnienia w upalne dni. Seniorzy potrzebują takich miejsc, a Nowa Huta to przecież miasto starszych ludzi. Wielu z nich straciło zdrowie, pracując w kombinacie. Należą im się pewne udogodnienia.

Nie zawsze żyje im się lekko i pogodnie. Kilka tygodni temu w „Dużym Formacie” ukazał się wstrząsający reportaż Renaty Radłowskiej o umierających w samotności i zapomnieniu nowohuckich emerytach.

JP: Tych, którzy nie wymagają stałej opieki i mogą uczestniczyć w różnych wydarzeniach, chciałbym wyciągać z domów. Mamy kilka pięknych placów, na których powinno się coś dziać. Starszych ludzi widać w wielu miejscach, choćby przy stolikach na skwerze przy os. Słonecznym, obok oddziału „Dzieje Nowej Huty” Muzeum Historycznego Miasta Krakowa panowie grają w szachy lub karty. Widać, że mają ochotę się spotykać, aktywnie spędzać czas. Powinno się stworzyć dla nich ofertę, docenić ich, pokazać im, że są ważni. To powoli udaje się wprowadzać w życie. Np. w Klubie Sportowym Wanda, którego jestem honorowym wiceprezesem, wprowadziliśmy darmowe bilety dla emerytów i rencistów. Każdy, kto przyjdzie na stadion i pokaże legitymację, ma zapewniony darmowy wstęp. Dzięki temu seniorzy mogą sobie przypomnieć lata 60., gdy na mecze przychodziło nawet 12 tys. kibiców, a klub był w pierwszej lidze. Chcielibyśmy świętować powrót do niej. Na marginesie powiem, że ostro walczyliśmy o awans i być może już w tym roku to się uda. Staramy się oferować więcej niż samo widowisko sportowe. Chcemy, by wydarzenia na stadionie miały nie tylko charakter sportowy, były zarazem festynami z orkiestrą dętą i wspólną zabawą. Takie inicjatywy powinny mieć miejsce w każdej dziedzinie, która dotyczy seniorów.

Jak Pańskie propozycje mają się do inwestycji w infrastrukturę? O tych jest ostatnio dość głośno, choćby ze względu na projekt „Nowa Huta Przyszłości”.

JP: Obie sprawy są ważne, jedno z drugim musi się łączyć, iść w parze. Nie wyobrażam sobie by idea miasta przyszłości polegała wyłącznie na inwestycjach w to, co ożywi gospodarkę, przyciągnie inwestorów czy nowych mieszkańców. Trzeba też pamiętać o ludziach, którzy już tam mieszkają. Często w czasie obrad rady lub posiedzeń komisji radni z innych okręgów żartują na temat nas, nowohucian, że ciągle domagamy się remontów chodników. A w dzielnicach nowohuckich są one często w bardzo złym stanie i potrzebują pilnych remontów, choćby po to, by ułatwić poruszanie się osobom starszym, które mają problemy z chodzeniem, używają kul lub lasek. Potrzeba podestów, podjazdów, wygodnych chodników, miejsc, gdzie można odpocząć. To musi być dla nas priorytet. Do Nowej Huty przyjeżdża też coraz więcej turystów. To przecież nie tylko młodzi ludzie. Nowa Huta ma przed sobą wspaniałą przyszłość, ale by mogła się rozwijać, potrzebuje inwestycji, ożywienia centrum i większej ilości szeroko dostępnych wydarzeń kulturalnych. Myślę, że doczekamy chwili, gdy te wszystkie sprawy się w niej znajdą.

G Ł O S D Z I E L N I C

Tym razem piszemy o Zadaszkach, tworzonym zespole wokalnym, konkursie na pejzaż zwierzyniecki, utrudnieniach w ruchu drogowym oraz o pewnym sukcesie w Czyżynach. Jak zwykle zapraszamy do lektury!

Dzielnica I Stare Miasto

Kulturalne Zadaszki

3 listopada w bazylice oo. Paulinów na Skalce odbyły się Zadaszki Organowe im. Jana Jargonia. To impreza, która na stałe wpisała się w krajobraz kulturalny Krakowa. Organizatorzy – Rada i Zarząd Dzielnicy I Miasta Krakowa, Akademia Muzyczna w Krakowie – Katedra Organów, Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Kioto w Krakowie – poświęciły je pamięci prof. Jana Jargonia, wybitnego krakowskiego organisty, kompozytora i pedagoga. W ramach Zadaszek w krakowskich kościołach odbywały się liczne koncerty organowe znanych polskich muzyków, m.in.: Joachima Grubicha, Marka Woląka, Leszka Wernera, Teresy Głębówny, Andrzeja Białka, Tytusa Miecznikowskiego, Krzysztofa Latały, Daniela Prajznera, Michała Dziada, Andrzeja Choroślińskiego, Józefa Serafina, Tomasza Nowaka, Maurycego Merunowicza, Mirosławy Semeniuk-Podrazy i innych.

Dzielnica III Prądnik Czerwony

Zostać wokalistą

Młodzieżowy Dom Kultury mieszczący się przy al. 29 Listopada organizuje zapisy do zespołu wokalnego. Organizatorzy zapraszają osoby w wieku od 14 do 20 lat. Podczas prób zespołu nauczyć się będzie można profesjonalnie śpiewać i zdobyć doświadczenie sceniczne. Organizatorzy oferują zajęcia zespołowe, indywidualne podejście oraz przygotowanie do konkursów.

Dzielnica VII Zwierzyniec

Pejzaż Zwierzyniecki

Rada Dzielnicy VII oraz Przedsiębiorstwo Samorządowe nr 9 jak co roku organizują wspólnie konkurs plastyczny i fotograficzny „Pejzaż Zwierzyniecki”. Temat przewodni konkursu to: „Lajkonik, cyberlajkonik – moja wizja lajkonika”. Udział w konkursie mogą brać dzieci i młodzież z przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i liceów z terenu Dzielnicy VII, jak również dzieci uczęszczające na zajęcia w klubach kultury działających na Zwierzyncu.

Pozostali zainteresowani mieszkańcy Krakowa mogą rywalizować w kategorii otwartej. Prace zgłaszane w tej kategorii należy składać do 30 listopada br. w siedzibie Rady Dzielnicy VII przy ul. Prusa 18 w Krakowie. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej Dzielnicy VII: www.dzielnica7.krakow.pl.

Dzielnica IX Łagiewniki – Borek Fałęcki

Utrudnienia w ruchu drogowym

Zarząd Rady Dzielnicy IX informuje, że w listopadzie będą trwały prace budowlane na ul. Zduńów na odcinku od Potoku Młynny Kobierzyński do ul. Kowalskiej. W związku z powyższym konieczna jest tymczasowa organizacja ruchu drogowego i związane z tym utrudnienia komunikacyjne.

Dzielnica X Swoszowice

Będzie nowa droga

Wykonany został projekt nowej drogi wyjazdowej z os. przy ul. Mieczkowej na Klinach. Prace budowlane są zaplanowane na rok 2014. Inwestycja

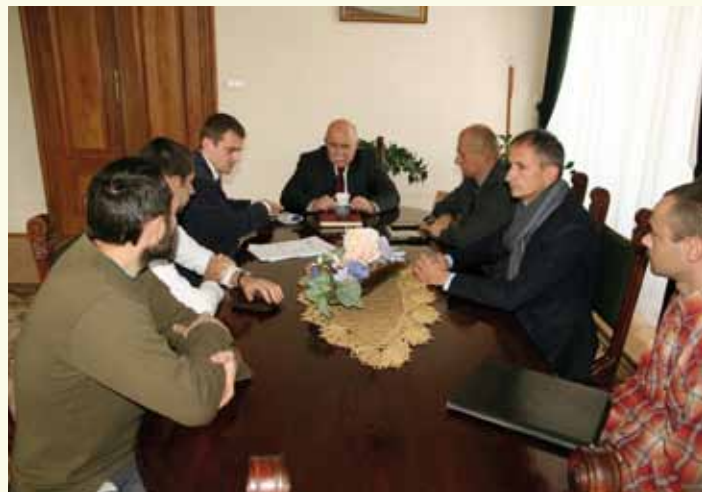


foto: Basia Sienkowska / UMK

ta jest inicjatywą Rady Dzielnicy X, a finansowana jest z budżetu miasta. Projekt został zaprezentowany przedstawicielom wspólnoty mieszkaniowej przez Bogusława Kośmidera przewodniczącego RMK, Macieja Nazimka, przewodniczącego Rady Dzielnicy X, oraz firmę projektową i Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Dzielnica XIII Podgórze

Wystawa o Sprawiedliwych

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa prezentuje wystawę „Krakowscy Sprawiedliwi – Motywy, postawy, przesłanie”, przygotowaną we współpracy z krakowskim Kołem Środowiskowym Polskiego Towarzystwa Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Jest to hołd złożony wszystkim tym, którzy podczas niemieckiej okupacji, narażając życie swoje i bliskich, nieśli pomoc żydowskim sąsiadom i znajomym. Na ekspozycji przedstawiono sylwetki 16 z 284 Sprawiedliwych związanych z Krakowem. Wystawa czynna jest od 6 listopada. Zobaczyć ją można w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Fabryka Emalia Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4.

Dzielnica XIV Czyżyny

Druga edycja Czyżyńskiej Akademii Samorządności sukcesem!

Zakończyła się druga edycja Czyżyńskiej Akademii Samorządności. Wzięło w niej udział prawie stu uczniów z nowohuckich szkół średnich. – To budujące, że liczba osób zainteresowanych udziałem w naszym projekcie wzrosła dwukrotnie w stosunku do zeszłego roku – powiedział Wojciech Krzysztoń, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIV Czyżyny i pomysłodawca akademii. Czyżyńska Akademia Samorządności to projekt adresowany do uczniów szkół średnich. Wykładowcy – lokalni politycy – tłumaczą słuchaczom, czym jest samorząd. Jednym z głównych celów projektu jest zachęcenie uczniów do angażowania się w sprawy publiczne.



foto: archiwum Dzielnicy VII

Zwierzęta w Krakowie

Kraków i zwierzęta. Wydawało mi się, że można opisać ten związek w jednym tekście, ale jednak okazało się, że nie będzie to możliwe. To dlatego o rozległych powiązaniach Krakowa ze zwierzętami wypowiem się w dwóch odsłonach.

Małgorzata Jantos*

W Krakowie żyją nie tylko zwierzęta udomowione, ale i dzikie. Jakiś czas temu w gazetach ukazywały się artykuły mówiące o tym, że w tym czy innym krakowskim parku można zobaczyć lisa. W mieście można spotkać także jeża, a nawet łosia. Zwierzęta zbliżają się do ludzkich siedlisk, ponieważ szukają jedzenia. Miasto rozbudowuje się coraz bardziej, ale ścieżki zwierząt zostają. To ludzie wchodzą na ich terytorium. Kiedyś znaleziono młode dziki śpiące w niedalekiej odległości od bloków. Wszędzie tam, gdzie są łąki, miejskie tereny leśne, możemy spotkać sarny. Główne tereny ich występowania to Las Wolski i Zakrzówek.

Podobnie jest z zającami. Lisy żyją na terenach wojskowych przy Galerii Kazimierz, w okolicach Krzemionek i kamieniołomu Liban. Ostatnio pojawiły się także borsuki, można je spotkać na obrzeżach Lasu Wolskiego. Ze względu na położenie naszego miasta, na dostępność do wody można też spotkać różne gatunki ptaków. Do najciekawszych ptaków wodnych gniazdujących w Krakowie należą: perkoz dwuczuby, perkozek, bączek, łyska, kokoszka, czernica, głowienka, brodziec krwawodzioby i zimorodek. Zimowiska mają tu mewy: śmieszka, pospolita i srebrzysta. W czasie przelotów zatrzymują się gęsi oraz nury. Występują u nas również rzadkie gatunki ptaków: przepiórka, derkacz, gąsiorzek, słowik szary i rdzawy.

Nie przeżyją bez pomocy

W Biuletynie Informacji Publicznej na internetowych stronach Krakowa można znaleźć informacje o tym, co powinien zrobić mieszkaniec naszego miasta, kiedy znajdzie dzikie zwierzę wymagające pomocy. Od 2007 r. funkcjonuje całodobowe pogotowie interwencyjne dla zwierząt łownych, prowadzone przez firmę „KABAN”. Pogotowie działa doraźnie w sytuacjach wymagających natychmiastowej interwencji, a także zobowiązane jest do prowadzenia działalności zabezpieczającej przed potencjalnym powstaniem sytuacji kryzysowych związanych ze zwierzętami łownymi na terenie Krakowa.

Zadaniem pogotowia interwencyjnego jest m.in. ochrona przed zwierzęcą zurbaniizacją Krakowa, chwywanie zwierzęcy łownej

w miejscach, w których powoduje szkody lub stanowi zagrożenie, przetrzymywanie oraz przemieszczanie zwierząt schwytych.

Poza tym możemy skorzystać z pomocy dla zwierząt w Dzikiej Klinice, pierwszej w Małopolsce Fundacji zajmującej się dzikimi zwierzętami (www.dzikaklinika.com).

Przy ul. prof. Spiczakowa 6 w Mydlnikach działa Ośrodek Rehabilitacji i Restytucji Ptaków Drapieżnych, prowadzony przez Stację Doświadczalną Katedry Zoologii i Ekologii Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie.

Ośrodek prowadzi leczenie i rehabilitację ptaków drapieżnych poszkodowanych w różnego rodzaju wypadkach, które bez tej pomocy nie miałyby szans na przeżycie i powrót na łono natury.

Od dwóch do pięciu szczurów na mieszkańca

Poza dzikimi zwierzętami na ulicach Krakowa można spotkać te, których raczej nikt udomowić nie chce – szczury, a ostatnio coraz częściej kuny. Trzeba tu wspomnieć o akcjach deratyzacyjnych, które należą do obowiązków właścicieli nieruchomości. Szacuje się, że w dużych aglomeracjach przypada od dwóch do nawet pięciu szczurów na mieszkańca. Szczury gnieźdzą się w podpiwniczeniach, kanalizacji. Przenoszą te same choroby, na które zapada człowiek: tyfus, czerwonkę, żółtaczkę, dżumę, cholera i grype. Drążąc kanały, podważają chodniki, przegryzają kable, mury, ściany, kanalizację, dostają się na wyższe kondygnacje budynków. W Krakowie stosunkowo najwięcej jest ich w starej części miasta, na Kazimierzu i w Podgórzu. Od 1993 do 2011 r. gmina prowadziła każdego roku, wiosną i jesienią, deratyzację na Plantach. Teraz jej zaprzestano, ponieważ urzędnicy na podstawie dostarczonych wyników badań stwierdzili, że problemu na Plantach już nie ma. Wciąż podejmowane są akcje walki ze szczurami w przejściach podziemnych. O konieczności przeprowadzenia akcji deratyzacyjnej przypomina Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Krakowie.

W Krakowie żyją nie tylko zwierzęta udomowione, ale i dzikie. Jakiś czas temu w gazetach ukazywały się artykuły mówiące o tym, że w tym czy innym krakowskim parku można zobaczyć lisa. W mieście można spotkać także jeża, a nawet łosia. Zwierzęta zbliżają się do ludzkich siedlisk, ponieważ szukają jedzenia. Miasto rozbudowuje się coraz bardziej, ale ścieżki zwierząt zostają. To ludzie wchodzą na ich terytorium.

*wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa



Małgorzata Jantos

for. archiwum prywatne

Od świnki morskiej do żyrafy

W starym roczniku „Dziennika Rozporządzeń Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa” znaleźć można informację, że 6 lipca 1929 r. otwarto „dla szerszej publiczności, a głównie dla młodzieży szkolnej i diatwy” zwierzyniec fauny krajowej. Data ta przyjmowana jest za początek funkcjonowania ogrodu zoologicznego w Lesie Wolskim.



fot. Wiesław Makaj / UMJK

Od niedawna w krakowskim zoo mieszkają żyrafy

Michał Kozioł

Rzecz jasna nie był to pierwszy krakowski zwierzyniec. Za złotych, jagiellońskich czasów trzymano na Wawelu królewskie lwy i lamparty. Wiele lat później Stanisław Rehman, człowiek prawdziwie renesansowy, kominarz i restaurator, wieloletni radny miejski oraz członek Izby Przemysłowo-Handlowej, a także działacz strażyacki, na 12 morgach gruntu wydzierzawionych od c.k. skarbu wojskowego założył w roku 1885 „na wzór wiedeński ogród dla publiczności”. W ogrodzie owym, leżącym na terenie Czarnej Wsi – poza ówczesnymi granicami Krakowa, a w dzisiejszym parku Krakowskim – znajdował się mały „zwierzyniec fauny krajowej”.

Jak widać oba krakowskie zwierzynce początkowo koncentrowały się na prezentowaniu „fauny krajowej”, czyli tej zwierzyny, którą można spotkać na polskich polach, w polskich lasach i kniejach. W przypadku zwierzynca w Lesie Wolskim nie była to do końca prawda. W najbardziej wiarygodnym źródle, bo urzędowym,

czyli we wspomnianym już „Dzienniku Rozporządzeń” można przeczytać, że wśród 108 okazów swojskich zwierząt: wilków, dzików, jeleni, saren, borsuków, lisów, świstaków, chomików, królików, wiewiórek oraz kun leśnych były także świnki morskie. Wśród ptaków obcy element reprezentowały trzy krzywonosy.

Jeleń od prezydenta, lama od Holzera

W niecałe dwa tygodnie po otwarciu ogrodu zoologicznego miały miejsce odwiedziny nie byle jakiego gościa, bo samego prof. Ignacego Mościckiego, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jak donosiła krakowska prasa, prezydent „przez dłuższy czas oglądał miejscowy zwierzyniec”. Wizyta była owocna, gdyż dostojny gość „celem wzbogacenia tutejszych okazów zwierzynca” ofiarował... jelenia spalskiego Wicka.

Zwierzyniec w Lesie Wolskim, choć borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi – pamiętajmy, że został on oficjalnie otwarty w tym samym roku, w którym rozpoczął się świa-

towy kryzys – przetrwał wszelkie zagrożenia. Bez wątplenia pomocna była wielka popularność, jaką się cieszył zarówno wśród mieszkańców Krakowa, jak i odwiedzających miasto turystów. Skuteczną obrońcą krakowskiego ogrodu zoologicznego oraz zdecydowanym zwolennikiem jego lokalizacji w Lesie Wolskim był płk Władysław Belina-Prażmowski, prezydent Krakowa w latach 1931–1933. Zwierzyniec, będąc instytucją miejską, korzystał w latach przed II wojną światową z pomocy wielu prywatnych dobrodziejów. Najbardziej hojnym i znanym spośród nich był niewątpliwie Leon Holzer. Sfinansował on m.in. zakup egzotycznych zwierząt, czyli jaka, lamy, niedźwiedzia tybetańskiego, wspomagał też ogród, dostarczając nieodpłatnie materiały budowlane. Rzutki biznesmen Holzer nie był jedynym dobrodziejem krakowskiego zwierzynca. W jego przedwojennych dziejach zapisali się także i inni – jak się to dziś mówi – sponsorzy. Antoni Koziarz, wieloletni kierownik krakowskiego zoo wspominał m.in. ks. profesora Kaczmarczyka, barona Wattmana oraz panią senatorową Hammerlingową.

Nabożna Renia i uciekające wilki

Krakowski ogród zoologiczny dostarczał krakowianom wielu wrażeń, czasem nawet zgoła nieplanowanych. W wydanym tuż przed II wojną światową „Przewodniku po zwierzynca w Lesie Wolskim” Karola Łukaszczyka zamieszczone są – sporządzone przez kierownika Koziarza – opisy nietypowych zachowań ówczesnych lokatorów krakowskiego zoo. Wspominał on o sympatycznej łani imieniem Renia, której zdarzyło się zawędrować nie tylko do niezbyt odległego klasztoru Ojców Kamedułów, ale nawet do znajdującego przy ul. Smoleńsk kościoła Sióstr Felicjanek, budząc zrozumiałą sensację. W związku z owymi wyprawami pracownicy zwierzynca nadali Reni przydomek „nabożnej”.

Zupełnie inaczej niż sympatyczne, acz kłopotliwe dla personelu ogrodu eskapady łani, wyglądały ucieczki drapieżników. Jak pisał Antoni Koziarz „w pierwszych początkach” zwierzyniec nie miał jeszcze odpowiednich pomieszczeń dla przetrzymywania drapieżników. Ulokowano więc wilki w prowizorycznej klatce, z której uciekły. Następnie pokonały ogrodzenie i poszły w las. Rzecz jasna zmobilizowano natychmiast cały personel i zarządzono pościg. Była zima, a więc udało się szybko wytropić uciekinierów, którzy schronili się w gęstym zagajniku świerkowym. Okazało się jednak, że ujęcie wilków wcale nie jest łatwe i to nie tylko dla pracowników zoo, ale nawet wezwanych na pomoc krakowskich rakarzy (trudno w to dziś uwierzyć, ale w Krakowie instytucja rakarza, czyli hyla wylapującego wałęsające się po mieście psy, funkcjonowała nie tylko w okresie międzywojennym, ale jeszcze po II wojnie światowej. Nie trzeba doda-

wać, że ów miejski funkcjonariusz nie cieszył się sympatią młodzieży męskiej i że marzeniem każdego andrusa było wykorzystać chwilę nieuwagi hycla i wypuścić wszystkie kundły uwięzione w rakarskim wozie). Metody stosowane przez rakarzy wobec psów zawiodły w tym wypadku, gdyż – jak wspominał kierownik Koziaż – „zarzucane lassa były chwywane przez wilki w paszcze i przegryzane”. Na szczęście udało się przy pomocy psa, który był ich dobrym znajomym od szczenięcych czasów, skłonić uciekinierów do powrotu. Trudno dziś stwierdzić, czy wiadomość o ucieczce wilków dotarła wówczas do krakowian i czy zafunkcjonowała jako plotka. Inaczej było w wypadku prawdziwej czy też rzekomej ucieczki rosomaka, a może nawet pary tych drapieżców. W latach 70. XX stulecia opowiadano bowiem w Krakowie, że ze zwierzyńca umknął jeden albo nawet dwa owe groźne stwory. Nie można twierdzić, że Las Wolski – ulubione miejsce spacerowiczów – opustoszał wówczas zupełnie, ale z pewnością spadła liczba przechadzających się po nim emerytów i rencistów.

Słonica Kinga i trzy żyrafy

Krakowski zwierzyńiec przetrwał II wojnę światową. Niemiecki okupant rzecz jasna zrabował

te zwierzęta, które uznał za wartościowe. Po wojnie, co bez wątplenia było w realiach pre-relowskich wydarzeniem bezprecedensowym, ogrodem nadal kierował jego przedwojenny szef, czyli wspomniany już Antoni Koziaż. Funkcję tę sprawował on aż do 1966 r. W latach powojennych krakowskie zoo z każdym rokiem stawało się coraz bardziej atrakcyjne. Jego stali bywalcy, a było to grono bardzo zróżnicowane, składające się zarówno z uczniów szkół podstawowych, jak i z emerytowanych profesorów UJ, z satysfakcją odnotowywali pojawienie się nowych gatunków. Ważnymi wydarzeniami były pojawienia się wielkich kotów, uchatek patagońskich, uzupełnienie kolekcji małp, składającej się dotychczas z sympatycznych rezusów, antypatycznych makaków, pawianów i kapucynek, o najprawdziwszego człekokształtnego szympansa, czy też wreszcie coś naprawdę niezwykłego, czyli przybycie w 1963 r. do krakowskiego zwierzyńca pierwszego słonia, a dokładnie słonicy imieniem Kinga.

Przez przeszło osiemdziesiąt lat swojego istnienia krakowskie zoo rozwinęło się ze skromnego „zwierzyńca fauny krajowej” w ogród zoologiczny o europejskiej renomie. Jest nie tylko miejscem odwiedzanym rocznie przez

ćwierć miliona zwiedzających (dla porównania przed II wojną światową liczba ich nigdy nie przekroczyła 30 tys.), a także poważną placówką naukową.

W pochodzącym z 1939 r. przewodniku po krakowskim zoo można przeczytać następujące słowa: „Należy dziś niemal do dobrego tonu ganić zwierzyńce i ogrody zoologiczne. Kwestionuje się często ich byt i znaczenie...”. Tego typu opinie – które i dziś zdarza się czasem słyszeć – były w znacznym stopniu spowodowane tym, że jeszcze przed kilkadziesiątu laty rzeczą nieodmiennie kojarzącą się z ogrodem zoologicznym była krata, żelazne pręty oddzielające rozbawienie publiczności od zwierzęcego smutku. W krakowskim zoo krata została ograniczona do niezbędnego minimum. Zasadnicze zmiany kształtu wybiegów i klatek nastąpiły od chwili objęcia kierownictwa krakowskiego ogrodu przez dr. Józefa Skotnickiego.

Otwarcie wybiegu dla żyraf – którymi dotychczas krakowskie zoo nie mogło się pochwalić – jest kolejnym sukcesem oraz dowodem, że słuszna była podjęta w 1929 r. przez władze miasta Krakowa decyzja o założeniu w Lesie Wolskim zwierzyńca.

Kalendarium krakowskie

20 listopada

1913 – policja aresztowała znachorkę Katarzynę Chylową. Zatrzymana specjalizowała się w leczeniu chorób nowotworowych.

21 listopada

1983 – „Dziennik Polski” stwierdza: „Jeść chcą wszyscy – pracować dla rolnictwa prawie nikt”.

22 listopada

2010 – umiera Zbigniew Machalica, żołnierz BCh, prawnik, taternik, działacz turystyczny i samorządowy, wieloletni członek Rady Dzielnicy VII.

23 listopada

1914 – na lotnisku w Rakowicach ląduje samolot wiozący korespondencję z oblężonego Przemyśla. Jest to pierwsza w świecie poczta lotnicza.

24 listopada

1983 – „Dziennik Polski” donosi, że w nadchodzącym tygodniu do sklepów zostaną

dostarczone importowane z Jugosławii konserwy mięsno-warzywne.

25 listopada

1903 – aresztowano Jacentego Sikorę, oszusta matrymonialnego. Zatrzymany bezpodstawnie twierdził, jakoby był karbowym, miał własną chałupę, trzy morgi gruntu oraz 600 koron w szparkasie.

26 listopada

1914 – krakowska policja otrzymuje donos, że z Hotelu Francuskiego dawane są sygnały świetlne nadciągającym wojskom rosyjskim. Władze dają wiarę wyjaśnieniom dyrekcji hotelu, że są to zwykłe światła elektryczne, oświetlające pralnię znajdującą się na najwyższej kondygnacji budynku, ale zalecają zaprzestania prania po zapadnięciu zmroku.

27 listopada

1877 – umiera Lucjan Siemieński, literat, uczestnik powstania listopadowego, konspirator, a pod koniec życia sztandarowa postać środowiska krakowskich konserwatystów.

28 listopada

1903 – aresztowano Zygmunta Tonderę, poszukiwanego za kilka niezwykle śmiałych kradzieży z włamaniem.

29 listopada

1983 – „Dziennik Polski” donosi: „Problem niebieskich ptaków, lekceważących uporczywie obowiązek pracy doczekał się wreszcie rygorystycznych rozwiązań”.

30 listopada

1893 – „Czas” donosi: „Jeden ze znakomych malarzy rosyjskich, Iwan (sic!) Repin, który uczestniczył w pogrzebie Matejki, zamieścił w petersburskiej „Teatralnej Gazecie” list o zmarłym mistrzu, pełen głębokiego uczucia i rzetelnego entuzjazmu dla genialnych utworów wielkiego artysty”.

2 grudnia

1985 – na ogrodzeniu krakowskiego szpitala wojskowego przy ul. Wrocławskiej odsłonięto tablicę upamiętniającą zmarłego w 1914 r. austriackiego poetę Georga Trakla.

Prośba do właścicieli nieruchomości

Okres zimowy to dla wolno żyjących kotów niebezpieczna i trudna pora roku. W tym czasie potrzebują one szczególnej pomocy i opieki człowieka. Dlatego miłośnicy zwierząt apelują do właścicieli i administrato-

rów krakowskich budynków o pomoc dziko żyjącym kotom w znalezieniu schronienia przed zimnem i mrozem poprzez uchylanie w zimie choć części okienek w piwnicach lub innych pomieszczeniach gospodarczych.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w grudniu 2013 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do generalnego remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie

Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota Wadium Płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Bogucianka 2 użytkowanie wieczyste, cel – wykonanie remontu, przebudowy, modernizacji i adaptacji budynku na ośrodek zdrowia i realizowanie w nim świadczeń zdrowotnych w ramach podstawowej opieki zdrowotnej	326/4	0,0730	73 P	377 600,00	38 000,00 2.12.2013	6.12.2013 godz. 9.00
ul. Bronowicka, ul. Wernyhory Plan Bronowice Małe-Tetmajera MN/U.1.3	39/3 40/2	0,0124 0,0364 0,0488	6 K	392 000,00	39 500,00 6.12.2013	12.12.2013 godz. 9.00
ul. Żwirki i Wigury 27 lokal mieszk. nr 2, pow.33,82 m kw., uw gruntu	226/2	0,0192	4 Ś	112 640,00	11 500,00 6.12.2013	12.12.2013 godz. 10.00
os. Centrum B6 lokal użytkowy nr U-102 o pow. 18,78 m kw., uw gruntu	156	0,0806	45 NH	19 400,00	2 000,00 6.12.2013	12.12.2013 godz. 11.00
ul. Włodkowica 8 lokal użytk. nr U-101 o pow. 52,14 m kw., uw gruntu	202/9	0,0756	4 Ś	90 600,00	9 500,00 6.12.2013	12.12.2013 godz. 12.00




krakow.pl/mykrk



**OFICJALNA
APLIKACJA
MOBILNA**

TWÓJ DARMOWY PRZEWODNIK



ANDROID APP ON
Google play



Available on the
App Store

KRK

NIE LEKCEWAŻ
CZAD!
ZAGROŻENIA

Od stycznia do września 2013 r. w Krakowie
72 osoby zatruty się tlenkiem węgla,
a **5** zmarło na skutek zaczadzenia

- Rób regularne przeglądy instalacji kominowej i wentylacyjnej
- Nie zasłaniaj kratki nawiewowych i wentylacyjnych
- Zainstaluj czujniki tlenku węgla

Więcej na www.krakow.pl/czad



KRK

JACEK MAJCHROWSKI PREZYDENT MIASTA KRAKOWA ZAPRASZA

FRANCESCO MARIA VERACINI

ADRIANO IN SIRIA

o r r r
p a a a
e : -

FOT. ANDRZEJ GEORGIEW

EUROPA GALANTE
FABIO BIONDI

12 GRUDNIA 2013 • TEATR IM J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

WWW.OPERARARA.PL KONCERT TRANSMITUJE PROGRAM 2 POLSKIEGO RADIA



kbf★

Dofinansowanie
ze środków Ministerstwa Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego